

OŚWIĘCIMSKI

miesięcznik opinii

BRZESZCZE • CHEŁMEK • KĘTY • M. OŚWIĘCIM • G. W. OŚWIĘCIM • ZATOR • OSIEK • POLANKA WIELKA • PRZECISZÓW



Sport. Piłka nożna

Przygotowania do rundy wiosennej ruszyły

Seniorskie drużyny piłki nożnej Unii Oświęcim już 9 stycznia ruszyły z przygotowaniem do zbliżającej się rundy rewanżowej. Na początek po zimowej przerwie, rozegrano grę kontrolną pomiędzy obiema drużynami.

czytaj str. 11

Oświęcim

Po raz siódmy Trzej Królowie przemaszerowali ulicami miasta



Oświęcimski Orszak wyruszył z parafii św. Józefa na os. Zasole do parafii św. Maksymiliana Męczennika na osiedlu Chemików, zatrzymując się na krótką chwilę w Starym Mieście, aby do korowodu mogli dołączyć uczestnicy z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny oraz parafii Matki Bożej Wspomożenia Wiernych.

czytaj str. 4



Oświęcim

Prawdziwe tłumy na Kawie z Obajtkiem

17 stycznia w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Ł. Górnickiego „Galeria Książki” w Oświęcimiu odbyła się „Kawa z Obajtkiem”. Spotkanie zostało zorganizowane przez Stowarzyszenie Instytut Spraw Obywatelskich „Nowy Oświęcim”. Gościem specjalnym wydarzenia była Beata Szydło - była premier RP, a obecnie poseł do Parlamentu Europejskiego. Sala oświęcimskiej biblioteki wypełniła się do ostatniego miejsca.

CZYTAJ STR. 2

Okiem radnego

Kim tak naprawdę jest Janusz Chwierut?

Wybrałem się na styczniową sesję Rady Miasta Oświęcim z zamiarem zrobienia kilku zdjęć radnym, w celu ewentualnej publikacji w artykułach internetowych, czy też w „Kurierze Oświęcimskim”. Na tej sesji, część radnych oburzona wypowiedzią Pani Minister Barbary Nowackiej, wyśtosowała oświadczenie zdecydowanie krytykujące dramatyczne wystąpienie Nowackiej. Ku mojemu ogromnemu zdziwieniu, Prezydent Oświęcimia Janusz Chwierut stanął w obronie Pani Minister, a co za tym idzie jej wypowiedzi, chociaż pismo nie było kierowane do niego.

Przypomnę, że Minister Polskiego Rządu, Pani Barbara Nowacka w dniu 27 stycznia 2025 roku, w 80. rocznicę oswobodzenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego



Auschwitz-Birkenau oraz miasta Oświęcim powiedziała – i tu cytat z jej wypowiedzi czytanej z kartki: „Na terenie okupowanym przez Niemcy Polscy naziści zbudowali obozy, które

były obozami pracy, a potem stały się obozami masowej zagłady”. Najdelikatniej mówiąc to policzek dla wszystkich Polaków, który powinien się skończyć dymisją dramatycznej mi-

nister oraz końcem jej kariery politycznej. Tymczasem w jej obronie stanął prezydent Oświęcimia, uznając że to zwykłe przejęzyczenie, za które już owa osoba przeprosiła.

Wyobrażacie to sobie? Prezydent takiego miasta uznaje, że w zasadzie nic się nie stało, to tylko zwykłe przejęzyczenie. Rzecz w tym, że to była oficjalna wypowiedź, a pani minister przeprosiła za ledwie w mediach społecznościowych. Prezydent z furią „rzucił” się na radnych, mieszając dosłownie wszystko, co tylko mu się przypomniało. Między innymi wrócił do spotu Prawa i Sprawiedliwości, w którym wykorzystano wizerunek obozu KL Auschwitz. Oczywiście wrócił tylko wybiórczo, nie wspomniał o tym, że to była reakcja na wpis Tomasza Lisa cyt. „znajdzie się komora dla Dudy i kaczora”. Zaczął też pohukiwać, że za tym wszystkim stoi „Rad-

ny Bochenek”, a radni mają na jego, czyli prezydenta, punkcie obsesję. Ze smutkiem muszę w tych okolicznościach stwierdzić, że obsesję na swoim punkcie ma chyba sam Janusz Chwierut. Jak już wcześniej pisałem, nikt do niego nie zwracał się z pismem, a radni przeczytali swoje oświadczenie zgodnie ze Statutem Miasta Oświęcim, w stosownym punkcie i jako jedyni mieli odwagę, by stanąć w obronie prawdy.

W tym miejscu zaczynam się zastanawiać, kim jest Janusz Chwierut? Czy zapomniał jakie miasto reprezentuje? Jak można bronić takiej osoby, i co wprost za tym idzie, takiej wypowiedzi? Co dla tego człowieka znaczy Oświęcim? A może prezydent po prostu się przejęzyczył?

Wszystkim mieszkańcom proponuję odsłuchanie styczniowej sesji rady miasta, niech każdy sam zobaczy, kim tak naprawdę jest Janusz Chwierut, i czy to nie jest najwyższy czas, żeby go odwołać.

Waldemar Łoziński,
radny powiatu oświęcimskiego

Oświęcim

Prawdziwe tłumy na Kawie z Obajtkiem

17 stycznia w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Ł. Górnickiego „Galeria Książki” w Oświęcimiu odbyła się „Kawa z Obajtkiem”. Spotkanie zostało zorganizowane przez Stowarzyszenie Instytut Spraw Obywatelskich „Nowy Oświęcim”. Gościem specjalnym wydarzenia była Beata Szydło – była premier RP, a obecnie poseł do Parlamentu Europejskiego. Sala oświęcimskiej biblioteki wypełniła się do ostatniego miejsca.

– W gronie zaproszonych gości oraz mieszkańców Oświęcimia chcieliśmy wspólnie porozmawiać także o rozwoju Oświęcimia, sąsiednich powiatów i naszego regionu. Uważamy, że Oświęcim i Ziemia Oświęcimska potrzebują nowego gospodarczego impulsu. Potrzebne są nowe miejsca pracy, innowacyjny przemysł, lepsza międzygminna komunikacja, potrzebne jest gospodarcze ożywienie, dzięki któremu takie miasta i miejscowości jak Oświęcim, Chrzanów, Kęty, Preciszów czy Andrychów staną się bogatszym, atrakcyjniejszym miejscem do życia – mówi **Paweł Plinta**, prezes Stowarzyszenia Instytut Spraw Obywatelskich „Nowy Oświęcim” oraz radny miasta Oświęcim.

Na zaproszenie Instytutu Spraw Obywatelskich „Nowy Oświęcim” do Oświęcimia przybył **Daniel Obajtek** – poseł do Parlamentu Europejskiego,



b. Prezes Zarządu ORLEN, Energa i ARiMR, a także wieloletni samorządowiec.

Aula św. Wawrzyńca miejskiej biblioteki w Oświęcimiu w pierwszy wieczór ferii zimowych wypełniła się po brzegi. Część gości musiała nawet pozostać na korytarzu. Dyskusja z mieszkańcami Ziemi Oświęcimskiej była bardzo wciągająca. Poruszono wiele wątków, zarówno tych ogólnopolskich jak i samorządowych, lokalnych. – Nie ma naszego kraju i nie będzie naszego kraju, jeżeli ten kraj nie będzie silny gospodarczo. To zapomnijcie o jakiegokolwiek wolności swojej, waszych dzieci,

czy waszych wnuków. To wiecie co? Jeżeli tak dalej będzie, to lepiej tych ludzi nie męczyć, tylko faktycznie, generalnie, lepiej, żeby ci ludzie szukali gdzie indziej pracy, bo za rok, dwa, trzy, tej pracy w Polsce już nie będzie – mówił **Daniel Obajtek**, poseł do Parlamentu Europejskiego.

Mieszkańcy uczestniczący w spotkaniu zadawali mnóstwo pytań skierowanych zarówno do Beaty Szydło oraz Daniela Obajtki. Poruszono także temat planowanej budowy małego reaktora atomowego SMR w Oświęcimiu. – Duże firmy, takie jak np. Amazon idą w technologie SMR. Małe reaktory atomowe zapewniają tanią ener-

gię elektryczną dla produkcji przemysłowej, a po drugie wydzielają zbędną ilość ciepła. Są małe, bezpieczne, ponieważ posiadają pasywne systemy bezpieczeństwa. Mogą one ogrzewać miasto tej wielkości jak Oświęcim energią, która przy produkcji prądu jest energią odpadową. To jest wielka przewaga tej technologii nad innymi. My jako Polska, byliśmy najbardziej zaawansowani w implementowanie SMR. Jeśli będziemy budować SMR, będziemy się uniezależnić od gazu, będziemy silniejsi gospodarczo. Pierwsze takie reaktory miały powstać w Polsce w 2029 r. w Oświęcimiu, Włocławku i Ostrołęce. Jednak obecny rząd nic w tej sprawie nie

czyni. Robi jedynie audyty – ocenił **Daniel Obajtek**.

Stowarzyszenie Instytut Spraw Obywatelskich „Nowy Oświęcim” planuje w Oświęcimiu więcej takich spotkań i debat z mieszkańcami. W Oświęcimiu potrzebna jest dyskusja i wspólne działania. – Cieszę się, razem z mieszkańcami, gośćmi, Panią premier Beatą Szydło, a także posłem Danielem Obajtkiem, jako ekspertem od zarządzania i gospodarki, że mogliśmy wspólnie podebatować. Dzięki organizacji takich spotkań chcemy także, aby mieszkańcy Oświęcimia i okolic mogli włączyć się w naszą wspólną dyskusję, którą już od kilku lat prowadzimy na łamach „Kuriera Oświęcimskiego” oraz w „Porozmawiajmy.O” – podkreśla **Waldemar Łoziński**. – Dziękujemy Miejskiej Bibliotece Publicznej „Galeria Książki” za gościnę! – dodaje **Łoziński**.

W oświęcimskiej „Kawie z Obajtkiem” uczestniczyli także m.in. **Mariusz Krystian** i **Filip Kaczyński** – posłowie na Sejm RP, **Iwona Gibas** – członkini Zarządu Województwa Małopolskiego, **Bartosz Kaliński** i **Rafał Marek** – burmistrz i wiceburmistrz Wadowic, **Radosław Włoszek** – prezes Kolei Małopolskich oraz radni różnych szczebli samorządu terytorialnego. Głównymi organizatorami spotkania byli **Paweł Plinta**, **Waldemar Łoziński**, **Jakub Przewoźnik** oraz po stronie prezesa Daniela Obajtki – p. **Marta Radziach**.

– Dziękuję za wszystkie pytania, rozmowy i za tak liczną obecność na spotkaniu „Kawa z Obajtkiem” razem z Panią premier Beatą Szydło – zakończył spotkanie **Daniel Obajtek**.



Bieg patriotyczny „Tropem Wilczym”. Zapraszamy do udziału!

2 marca w Oświęcimiu odbędzie się po raz dziewiąty bieg patriotyczny „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych”. Lokalnym organizatorem jest Stowarzyszenie „Szansa” z Oświęcimia.

Idea biegu powstała przed laty z inicjatywy Fundacji Wolność i Demokracja z Warszawy. W kolejnych latach impreza rozrastała się i od 2017 r. zawiązała również do Oświęcimia. Od samego początku lokalnym organizatorem jest Stowarzyszenie „Szansa” z Oświęcimia.

Organizacja biegu wpisuje się w obchodzone 1 marca Święto Pań-

stwowe – Narodowy Dzień Pamięci o Żołnierzach Wyklętych. – Celem Biegu jest pogłębienie świadomości historycznej, poprzez przybliżenie sylwetek żołnierzy polskiego podziemia antykomunistycznego, integracja społeczności lokalnej oraz promocja zdrowego stylu życia, ukazująca bieganie jako jedną z najprostszych form aktywności fizycznej dla całej rodziny – mówi **Michał Chrzan**, prezes oświęcimskiego Stowarzyszenia „Szansa”.

Tradycyjnie odbędą się dwa biegi na dystansie 1963 m – symbolizujące rok, w którym zginął ostatni żołnierz wyklęty Józef Fran-

czak ps. „Lalek” oraz na 5 km. Start symbolicznego biegu o godz. 12.00, natomiast bieg na dłuższym dystansie uczestnicy rozpoczną o godz. 12.30.

Start i meta tegorocznego biegu odbędzie się na terenie boiska Zakładu Salezjańskiego.

Każdorazowy bieg poprzedzi rozgrzewka. Następnie zostaną rozdane nagrody, a później biegacze udadzą się na ciepły poczęstunek. Zapisy na bieg na stronie www.bgtimesport.pl lub w dniu biegu od godz. 9.00 do 11.00.

Zapraszamy do udziału!



Polityka

Kampania Karola Nawrockiego nabiera tempa



Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy Oświęcimia!

W USA prezydent Donald Trump został już oficjalnie 47. prezydentem państwa. Tymczasem polska kampania prezydencka nabiera zdecydowanie rozpędu. Polacy przyglądają się wiecom swoich faworytów, a komitety wyborcze poszczególnych kandydatów zostały zarejestrowane w Państwowej Komisji Wyborczej.

Dzisiaj środowisko związane z Prawem i Sprawiedliwością popiera kandydaturę doktora Karola Nawrockiego na stanowisko prezydenta RP. Również w Oświęcimiu uważamy, że Karol Nawrocki to kandydat, który zasługuje na

nasze poparcie ze względu na swoje doświadczenie, zaangażowanie i wizję przyszłości opartej na wartościach chrześcijańskich. Jego dotychczasowe działania pokazują, że potrafi skutecznie łączyć wiedzę merytoryczną z praktycznym działaniem na rzecz społeczności. Jest osobą, która nie boi się trudnych wyzwań, a jednocześnie dba o transparentność i dialog z obywatelami.

Karol Nawrocki stawia na rozwój lokalny, wspierając inicjatywy, które mają realny wpływ na poprawę jakości życia mieszkańców. Jego program obejmuje inwestycje w edukację, kulturę i infrastrukturę, które są kluczo-

we dla zrównoważonego rozwoju. Co więcej, podkreśla znaczenie tradycji i historii, jednocześnie patrząc w przyszłość i wspierając innowacyjne, nowoczesne rozwiązania.

Głos na Karola Nawrockiego to głos na stabilność, odpowiedzialność i realne zmiany. To lider, który działa z pasją i determinacją, wsłuchując się w potrzeby ludzi, a jego uczciwość i konsekwencja w działaniu są gwarancją skuteczności. Warto postawić na osobę, która reprezentuje wartości, jakich potrzebujemy w dzisiejszych czasach.

Dlatego gorąco proszę Państwa o włączenie się w kampanię wyborczą i wsparcie Karola Nawrockiego. Zapraszam do udziału w zbiorce podpisów potrzebnych do rejestracji kandydata. Będziemy potrzebować miejsc na banery i plakaty wyborcze. Będziemy budować skuteczny ruch ochrony wyborów. Również u nas w Oświęcimiu! Chcemy także, aby na Ziemi Oświęcimskiej powstał społeczny ruch poparcia Karola Nawrockiego. Proszę Państwa także o udostępnianie materiałów publikowanych w mediach społecznościowych z oficjalnych profili, takich jak np. @Nawrocki25 na X, czy Nawrocki 2025 na Facebooku.

Wszystkich zainteresowanych wsparciem naszych działań w prezydenckiej kampanii wyborczej proszę o bezpośredni kontakt ze mną (e-mail: k.kuczek@op.pl) lub z Biurem Poselskim Rafała Bochenka, ul. Górniczego 1 w Oświęcimiu.

Tylko razem i tylko wspólnie możemy zablokować „domknięcie systemu”, o którym mówił jeden z liderów Koalicji Obywatelskiej.

Krzysztof Kuczek,

radny miasta Oświęcim oraz pełnomocnik Komitetu Terenowego PiS w Oświęcimiu

Z życia wzięte. Nadesłane do Redakcji

Babcio, czyli pieniędzy nie ma, ale ważne, że się uśmiechamy



W czerwcu 2024 r. Prezydent RP podpisał ustawę z dnia 15 maja 2024 r. o wspieraniu rodziców w aktywności zawodowej oraz w wychowaniu dziecka – „Aktywny rodzic”. Był to jeden ze sztandarowych programów obecnej koalicji rządzącej. Świadczenia w ramach programu „Aktywny rodzic”, nazywane potocznie „babcio”, obejmują:

- 1) świadczenie „aktywni rodzice w pracy”;
- 2) świadczenie „aktywnie w żłobku”;
- 3) świadczenie „aktywnie w domu”.

Wnioski o powyższe świadczenia można było składać do ZUS od 1 października 2024 r. Wiceminister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – Aleksandra Gajewska, z radością poinformowała 28.11.2024 r. na portalu X, że wypłata „babcio” właśnie się rozpoczęła. Warto się jednak zastanowić czy dwumiesięczne opóźnienie w rozpoczęciu

wypłat świadczenia rzeczywiście jest powodem do zadowolenia?

Jedna z mieszkanki Oświęcimia złożyła wniosek 07.10.2024 r., tuż po rozpoczęciu naboru. Odpowiedź w tej sprawie otrzymała dopiero 17.01.2025 r., czyli po ponad trzech miesiącach od złożenia dokumentów. Pismo o przyznaniu świadczenia nadeszło dopiero po dwukrotnej interwencji w ZUS. Nie wiadomo jednak, kiedy dokładnie otrzyma pieniądze ani czy w tym samym terminie zostanie wypłacone wyrównanie – tej informacji nie zawarto w dokumencie. Jak się okazuje, przypadek owej pani nie jest odosobniony. Na wielu portalach internetowych pojawiają się doniesienia o podobnych trudnościach, które dotknęły sporą grupę wnioskujących. Dodatkowo, na kontaktach PUE ZUS nie zamieszczono żadnych informacji o zmianie statusu wniosku ani ewentualnym odrzuceniu świadczenia. ZUS oraz wice-minister Gajewska twierdzą, że opóźnienia wynikają m.in. z braków w dokumentacji, które wymagają dodatkowych wyjaśnień. Wiele osób nie jest jednak świadomych błędów we wnioskach, ponieważ ich status widnieje jedynie jako „zarejestrowany”, a ze strony ZUS-u nie pojawiły się żadne dodatkowe informacje. Cóż nam więcej pozostaje – uzbroić się w cierpliwość i szeroko się uśmiechać.

Martyna Kajor,

Klub Konfederacji Oświęcim

Polityczny cytat z 17 stycznia 2025 r.

Beata Szydło: polskie władze chcą niszczyć podstawy polskiego bezpieczeństwa energetycznego w imię zabójczej „zielonej” ideologii

Dla Polaków węgiel ma być szkodliwy i nieopłacalny, ale dla Niemców jest już ekologiczny i opłacalny? W czasie, gdy dowiadujemy się o staraniach niemieckich firm o polski węgiel, pracownicy kopalni Bogdanka rozpoczynają protest, obawiając się o przyszłość swojego przedsiębiorstwa.

Górnicy z Bogdanki protestują, ponieważ ich zdaniem działania obecnych władz jasno wskazują na chęć likwidacji największej i najbardziej dochodowej polskiej kopalni. Kopalni, która swoim węglem zaopatruje kilka kluczowych elektrowni, zapewniając tym samym energię milionom Polaków. Górnicy podkreślają, że chodzi im nie tylko o ich miejsca pracy, ale też o bezpieczeństwo energetyczne Polski. Oni najlepiej zdają sobie sprawę z tego, że bez Bogdanki system dostarczania energii w Polsce po prostu się załamie. Węgiel jest zwalczany w Europie od dawna, jako rzekomo nieopłacalny i wręcz szkodliwe źródło energii. Różni eksperci przekonują, że trzeba wyplenić węgiel, bez patrzenia na koszty, jakie to wywołuje. Tymczasem węgiel był, jest i będzie gwarantem bezpieczeństwa energetycznego Polski oraz wielu krajów Europy. Widzimy to zwłaszcza na przykładzie Niemiec, które obecnie ratują swoją gospodarkę inwestycjami w węgiel. I są go tak spragnieni, że chcą go wydobywać także w Polsce.

Nie tylko Niemcy inwestują w węgiel, produkcja i zużycie węgla rośnie na całym świecie, w Chinach, Indiach oraz wielu innych państwach szybko rozwijających swoje gospodarki.

W tym samym czasie, gdy świat stawia na węgiel, gdy Niemcy bez skrupowania porzucają wytyczne Zielonego Ładu, aby tylko ratować swój rynek energii, gdy nowa amerykańska administracja zapowiada koniec wspierania OZE – w tym czasie polskie władze chcą niszczyć podstawy polskiego bezpieczeństwa energetycznego w imię zabójczej „zielonej” ideologii.

Beata Szydło, poseł do Parlamentu Europejskiego



Gmina Kęty

Dyżury Radnych. Zapraszamy Mieszkańców do rozmów

Z radością informujemy, że radni gminni oraz powiatowi będą pełnić regularne dyżury w **Siedzibie Koła Gminnego Prawa i Sprawiedliwości w Kętach przy ul. Reymonta 10**. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami prasowymi, dyżury radnych są kontynuacją działań związanych z otwarciem nowej siedziby Prawa i Sprawiedliwości, która umożliwia mieszkańcom łatwiejszy kontakt z reprezentantami lokalnych władz.

To doskonała okazja, by porozmawiać z przedstawicielami lokalnej społeczności, zgłosić swoje sprawy, uwagi lub zaproponować pomysły na rozwój naszej gminy i powiatu.

Twoje sugestie i pomysły mogą realnie wpłynąć na decyzje podejmowane w gminie i powiecie.

Harmonogram dyżurów:

- **Radne Gminne Magdalena Boba i Grażyna Adamus: każdy pierwszy poniedziałek miesiąca,** godz. 18:00–19:00,
- **Radni Gminni Monika Matyszko-wicz i Lesław Kuźma: każdy trzeci czwartek miesiąca,** godz. 18:00–19:00,
- **Radni Gminni Jakub Goc i Wiesław Bertolin: Każdy trzeci poniedziałek miesiąca,** godz. 17:00–18:00,
- **Radny Gminny Dariusz Gawęda i Radny Powiatowy Jarosław**

Jurzak: każdy drugi poniedziałek miesiąca, godz. 18:00–19:00,

- **Radna Powiatowa Aneta Tłałka i Radna Gminna Grażyna Adamus: każdy czwarty poniedziałek miesiąca,** godz. 18:00–19:00,
- **Radny Gminny Jan Kubik i Radny Powiatowy Andrzej Luranc: każdy drugi czwartek miesiąca,** godz. 18:00–19:00.

Serdecznie zapraszamy wszystkich Mieszkańców do udziału w dyżurach. To wyjątkowa okazja do bezpośredniego kontaktu z radnymi, którzy zawsze są otwarci na rozmowy oraz wsparcie w sprawach lokalnych. **Razem możemy więcej!**

Siedziba Koła Gminnego Prawa i Sprawiedliwości znajduje się pod adresem: ul. Reymonta 10, Kęty

Z poważaniem,
Jarosław Jurzak
Szef Koła Gminnego Prawa i Sprawiedliwości

kurier
Oświęcimski

redaktor naczelny: Kamil Jagodyński
adres do korespondencji: kurieroswiecimski@wp.pl
ISBN 978-83-62010-62-2
druk: Wyborcza Sp. z o.o.

Polityka. Opinie

Trzaskowski, czyli mistrz w byciu wszystkim i nikiem

Rafał Trzaskowski, samozwańczy symbol nowoczesności i postępu, zdaje się być nie tylko człowiekiem-orkiestrą, ale wręcz człowiekiem-kalejdoskopem. Jednego dnia walczy z krzyżem w przestrzeni publicznej, następnego w skupieniu modli się do słupka drogowego, przy akompaniamencie dźwięków trąbki. Czy to artystyczny performans? A może nowa forma samorządowego ekumenizmu? Nie wiadomo. Pewne jest tylko to, że sztuka łączenia skrajności w wykonaniu Trzaskowskiego nie przestaje zaskakiwać.

Marsz narodowy? Nie, ale tęczy – jak najbardziej!

Kiedy polscy patrioci chcą uczcić Dzień Niepodległości marszem w Warszawie, Rafał Trzaskowski zdaje się mówić: „Nie w moim mieście!”. Co innego, gdy na ulice wychodzi parada równości. Wtedy pan prezydent ochotczo wkracza między tęczywe flagi, rozszczepiając wokół aury otwartości i tolerancji.

W tej całej walce z narodowym duchem, a jednocześnie promowaniu postępowości, Trzaskowski wygląda trochę jak polityk, który chce być

lubiany przez wszystkich, ale tak naprawdę nikomu nie pasuje. Taka strategia balansowania na granicy różnych światopoglądów może skutkować utratą zaufania zarówno wśród tradycjonalistów, jak i zwolenników postępu, którzy oczekują od polityka jasno określonej wizji i spójności w działaniu. Nawet na marszu równości sprawia wrażenie, jakby przypadkowo zgubił się w tłumie, szukając drogi do najbliższego salonu kawowego.

Od disco polo do Berlina – czyli jak być za i przeciw jednocześnie

Rafał Trzaskowski z pewnością nie jest fanem disco polo. W końcu jak można być nowoczesnym politykiem i jednocześnie słuchać muzyki, która bawi ludzi na weselach? Ale gdy tylko pojawia się okazja do zrobienia selfie z gwiazdą tejże muzyki, nagle Rafał staje się wielbicielem „Jesteś szalona” i „Przez Twe oczy zielone”. Co tu dużo mówić – oportunistyczny w czystej postaci.

Podobnie sprawa wygląda z Centralnym Portem Komunikacyjnym. W jednym wywiadzie nazwał projekt megalomanią, argumentując: „Nie potrzebujemy kolejnego gigantomania w Polsce, skoro mamy lotnisko

w Berlinie”. Jednak wkrótce potem zmienił zdanie, stwierdzając: „CPK jest kluczowy dla przyszłości Polski i musimy go realizować”. W jednym wywiadzie CPK to megalomania, bo przecież mamy lotnisko w Berlinie, a chwilę później Trzaskowski stwierdza, że budowa CPK jest kluczowa dla Polski. Może to jakaś nowa strategia dyplomatyczna? Wspieranie niemieckich lotnisk, by potem jednak je zdominować?

Klątwa kandydatów PO – czyli jak się pograżać w kampanii

Platforma Obywatelska wydaje się mieć wyjątkową zdolność do wybierania kandydatów, których kampanie zamieniają się w tragikomedie. Bronisław Komorowski? Mistrz niezręczności. Małgorzata Kidawa-Błońska? Cóż, mówiła tak mało, że Polacy zapomnieli, że startuje. Rafał Trzaskowski? On z kolei robi wszystko, żeby pokazać, kim nie jest, a przez to staje się groteskowy.

Jest „fajnopolakiem”, który chce być swojski, ale to swojskość na pokaz. Kiedy lansuje się w sklepie spożywczym, wygląda na zagubionego jak turysta bez mapy w obcym mieście, a sprzedawczyni musi mu pomagać z każdym krokiem. Gdy pojawia się na

targowisku miejskim, okazuje się, że nikt go tam wcześniej nie widział. Sam Trzaskowski zaś, z rozbrajającą szczerością, przyznaje, że dopiero teraz zrozumiał, skąd biorą się warzywa na straganie. I to wszystko w wieku 53 lat!

„Ni to, ni sio” – czy to klątwa czy strategia?

Moja babcia mawiała na takich ludzi: „Ni to, ni sio. Jak zjesz z nim śniadanie, to obiadu nie doczekasz”. Rafał Trzaskowski zdaje się być ucieleśnieniem tego powiedzenia. Jest plastyczny, śmieszny, a momentami wręcz żenujący w swojej potrzebie przypodobania się wszystkim. Z jednej strony chce być nowoczesny, z drugiej – swojski. Efekt? Ani nowoczesny, ani swojski. Po prostu nijaki.

Trzaskowski to polityk, który próbuje być wszystkim i nikiem jednocześnie. Czy to wystarczy, by zdobyć serca Polaków? Czas pokaże. Ale jedno jest pewne – na pewno dostarcza nam solidnej dawki rozrywki. A w dzisiejszych czasach, kto wie, może to właśnie tego potrzebujemy najbardziej?

Dubler dublera?

Strategia przyjęta przez Rafała Trzaskowskiego, oparta na balansowaniu między skrajnościami i pró-



bach przypodobania się każdemu, niesie ze sobą jedno ryzyko. Może ona prowadzić do postrzegania go jako osoby niespójnej, co podważa wiarygodność i sprawia, że wyborcy mogą poszukiwać alternatywy w kimś, kto prezentuje bardziej stanowczą i konsekwentną wizję. Czy w dobie dołączających sondaży dla jego formacji nie okaże się, że sam Trzaskowski, podobnie jak ongiś stał się dublerem innego kandydata, teraz sam zostanie zastąpiony przez dublera w wyścigu o prezydencki fotel? Być może polityczna ironia sprawi, że miejsce Trzaskowskiego zajmie ktoś inny...

Jarosław Jurzak
radny powiatu oświęcimskiego

Oświęcim

Po raz siódmy Trzej Królowie przemaszzerowali ulicami miasta

Oświęcimski Orszak wyruszył z parafii św. Józefa na os. Zasole do parafii św. Maksymiliana Męczennika na osiedlu Chemików, zatrzymując się na krótką chwilę w Starym Mieście, aby do korowodu mogli dołączyć uczestnicy z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny oraz parafii Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Jak podają organizatorzy w tegorocznym Orszaku Trzech Króli wzięło udział ok. 2000 osób.

Oświęcimski orszak łączył pokolenia. Kilkukilometrową trasę pokonywali wspólnie starsi, młodzież najmłodszy oraz całe rodziny. – Orszak Trzech Króli to wspaniała tradycja, która łączy mieszkańców naszego miasta we wspólnym przeżywaniu wartości wiary, miłości i wspólnoty. To piękny czas, w którym możemy być razem jako rodziny, sąsiedzi i społeczność Oświęcimia. Jestem dumny, że mogłem uczestniczyć w tym wydarzeniu wraz z moją rodziną, dzieląc radość i ducha

tego wyjątkowego święta – mówi **Jakub Przewoźnik**, radny miasta Oświęcim.

Ewidencja dobra, zimowa pogoda zachęcała wiernych do udziału w tegorocznym oświęcimskim orszaku. – Tegoroczny Orszak Trzech Króli odbywający się w Oświęcimiu ewidentnie pokazał świadectwo naszej wspólnoty i przywiązania do wartości, które nas jednoczą. To wspaniale, że w tym wydarzeniu wzięli udział nie tylko mieszkańcy Oświęcimia i Ziemi Oświęcimskiej,

ale także moi koledzy samorządowcy, zwłaszcza związani z prawicą, dla których tradycja i rodzina są fundamentem działania. Tego dnia wszyscy razem pokazaliśmy, jak ważne jest pielęgnowanie naszej tożsamości i wiary – komentuje **Waldemar Łoziński**, radny powiatu oświęcimskiego.

W trakcie przemarszu odbywały się inscenizacje przedstawiające biblijne wydarzenia, trwał wspaniały wspólny śpiew kolęd. Wszystko to dodatkowo wzbogacało przeżycia duchowe uczestników.

Przypomnijmy, że Święto Trzech Króli to święto z wielowiekową już tradycją. Uroczystość Objawienia Pańskiego jest jednym z najstarszych świąt chrześcijańskich, ustanowionym w III wieku w Kościele wschodnim i w IV wieku w Kościele zachodnim. W Polsce 6 stycznia jest dniem

wolnym od pracy od 2011 roku, podobnie jak we Włoszech, Hiszpanii, Grecji czy Szwecji.

W tym roku Orszaki Trzech Króli przeszły ulicami 905 miast w Polsce i za granicą. Hasło tegorocznych wydarzeń „Kłaniajcie się królom!” pochodzi z pastorałki „Do szopy, hej pasterze”, która po raz pierwszy ukazała się w 1931 roku we Lwowie. Organizatorzy orszaków w 2025 r. nawiązywali także do przypadającego 1000-lecia koronacji Bolesława Chrobrego.

– Orszaki wędrowały do stajenki, aby oddać pokłon Jezusowi i były świadectwem wiary milionów osób, gdyż w Orszakach uczestniczyło ponad 2 000 000 osób w Polsce. Cieszymy się bardzo z tak licznej liczby udziału i zapraszamy na Orszak 2026 – piszą przedstawiciele Fundacji Orszak Trzech Króli.



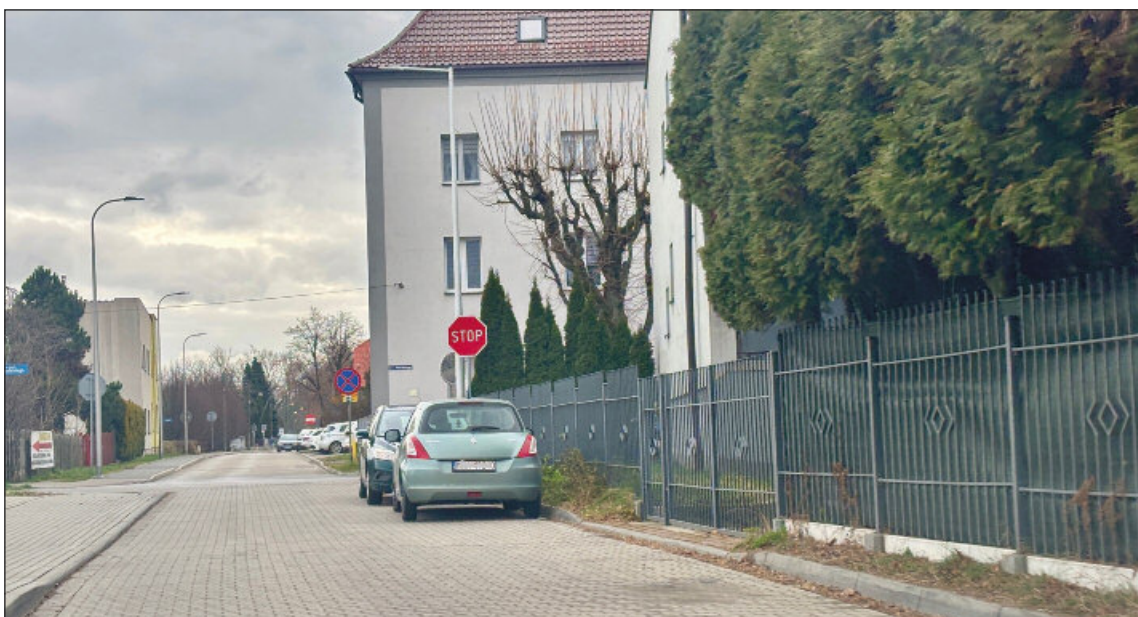
Bezpieczeństwo

Kolejne niebezpieczne skrzyżowanie w Oświęcimiu

Na łamach „Kuriera Oświęcimskiego” został już wielokrotnie poruszony temat bezpieczeństwa na drogach Oświęcimia. Pisaliśmy o doświetlaniu przejść dla pieszych, pisaliśmy o bardzo niebezpiecznym skrzyżowaniu ul. Tysiąclecia i Słowackiego. Tym razem mieszkańcy Starego Miasta proszą o pomoc w sprawie skrzyżowania ul. Piłsudskiego oraz Żwirki i Wigury. Stosowny wniosek w tej sprawie złożył już do prezydenta Janusza Chwieruta oświęcimski radny Jakub Przewoźnik.

Przepisy przepisami, a życie życiem

W październiku 2024 r. grupa mieszkańców Starego Miasta zwróciła się do prezydenta Janusza Chwieruta z prośbą o pomoc w sprawie poprawy bezpieczeństwa skrzyżowania ul. Piłsudskiego oraz Żwirki i Wigury. Mieszkańcy zwracali uwagę prezydentowi na ogromne niebezpieczeństwo związane z notorycznie parkującymi samochodami na krótkim odcinku ul. Żwirki i Wigury od wjazdu do hurtowni Sormal do skrzyżowania z ul. Piłsudskiego. Warto dodać, że ten odcinek objęty jest zakazem postoju. Mimo wszystko mieszkańcy prosili prezydenta o montaż dodatkowego znaku „zakaz zatrzymywania”, który miałby kierowcom przypominać o tym fakcie. W odpowiedzi na pismo mieszkańców przedstawiciel Urzędu Miasta w Oświęcimiu stwierdził, że wszystko jest w porządku oraz, że to stosowne służby mundurowe powinny egzekwować przepisy na tym odcinku drogi.



Mieszkańcy Starego Miasta proszą o pomoc

Niby wszystko zgodnie z przepisami, a skrzyżowanie ul. Piłsudskiego oraz Żwirki i Wigury nadal niebezpieczne. Mieszkańcy zainteresowali radnego Jakuba Przewoźnika tematem, który już 10 grudnia 2024 r. złożył wniosek do prezydenta **Janusza Chwieruta** w sprawie montażu dodatkowego znaku „zakaz postoju” na ul. Żwirki i Wigury. – Zwróciła się do mnie grupa mieszkańców Starego Miasta z prośbą o montaż dodatkowego znaku „zakaz postoju” na ul. Żwirki i Wigury – od wjazdu do hurtowni Sormal w stronę ul. Piłsudskiego. Na tym krótkim odcinku bardzo często kierowcy parkują samochody. Powoduje to wielokrotnie duże utrudnienia w ruchu w tym miejscu. Jest to również bardzo niebezpieczne, ponie-

waż gdy stoją tam zaparkowane auta droga robi się bardzo wąska – pisał w swoim wniosku **Jakub Przewoźnik**, radny miasta Oświęcim. – Dodam również, że skrzyżowanie ul. Piłsudskiego i Żwirki i Wigury było już miejscem wielu stłuczek i kolizji drogowych, które osobiście widziałem. Niestety kierowcy parkujący na opisywanym fragmencie drogi praktycznie blokują skrzyżowanie, nie przestrzegając równocześnie kodeksowej odległości 10 metrów od skrzyżowania lub przejazdu. W związku z tym nie jest możliwe bezpieczne korzystanie ze skrzyżowania ul. Piłsudskiego i Żwirki i Wigury. Doskonale wiem, że cały odcinek drogi od ul. Górnickiego do Piłsudskiego objęty jest znakiem B-36 z tabliczką „nie dotyczy zatok postojowych”. Mam wrażenie, że wielu kierowców myśli jednak, że poprzez wcześniejsze zjaz-

dy/wjazdy zakaz ten na odcinku od hurtowni Sormal w stronę ul. Piłsudskiego już nie obowiązuje – stwierdził radny. – Aby poprawić bezpieczeństwo skrzyżowania ul. Żwirki i Wigury oraz Piłsudskiego proszę Pana prezydenta o montaż dodatkowego znaku B-36 „zakaz postoju” na odcinku od wjazdu do hurtowni Sormal w stronę ul. Piłsudskiego – zakończył radny **Przewoźnik**.

Teraz wszystko w rękach Zarządu Osiedla „Stare Miasto”

W otrzymanej odpowiedzi od prezydenta **Janusza Chwieruta** skierowanej do radnego **Jakuba Przewoźnika** możemy przeczytać m.in.: „dostrzegając jednak uciążliwość opisanego przez Pana zjawiska oraz wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Starego Miasta, dokonano analizy możliwości

wprowadzenia na wskazanym fragmencie ul. Żwirki i Wigury dodatkowego oznakowania, które przypominałoby kierowcom o obowiązującym zakazie zatrzymywania i poprawiło bezpieczeństwo ruchu drogowego na dojeździe do skrzyżowania z ul. Piłsudskiego”. W dalszej części odpowiedzi prezydenta czytamy, że „Miasto opracuje koncepcję organizacji ruchu z proponowanym znakiem B-36 i prześle ją Zarządowi Osiedla Stare Miasto do zaopiniowania. W przypadku akceptacji rozwiązania, sporządzony zostanie stosowny projekt organizacji ruchu, a realizacja oznakowania będzie mogła nastąpić po uzyskaniu od Starosty Oświęcimskiego klauzuli zatwierdzającej projekt”.

Radny Jakub Przewoźnik liczy na szybkie załatwienie tematu

– Dziękuję prezydentowi za przychylenie się do mojego wniosku. Dziękuję za chęć opracowania nowego oznakowania w rejonie skrzyżowania ul. Żwirki i Wigury oraz Piłsudskiego. Oczywiście liczę, że Zarząd Osiedla Stare Miasto oraz Starosta Oświęcimski wysłuchają głosu mieszkańców tej części Oświęcimia – mówi **Jakub Przewoźnik**, radny miasta Oświęcim. – Mam nadzieję, że realizacja zmiany oznakowania nastąpi szybko, a dzięki temu poprawi się bezpieczeństwo na tym skrzyżowaniu – dodaje radny **Przewoźnik**.

Sprawy związane z bezpieczeństwem mieszkańców są dla Redakcji „Kuriera Oświęcimskiego” bardzo ważne. Jak zawsze prosimy o nadsyłanie ewentualnych tematów i problemów na adres kurieroswiecimski@wp.pl.

Bezpieczeństwo

Gdy sprzedajesz lub kupujesz przez internet zachowaj wyjątkową ostrożność



Policjanci z oświęcimskiej komendy Policji prowadzą postępowanie w sprawie kradzieży 3000 złotych z konta mieszkanki gminy Oświęcim. Pokrzywdzona została oszukana podczas transakcji sprzedaży odzieży za pośrednictwem popularnego portalu ogłoszeniowego.

11 stycznia 2025 r. do oświęcimskiej komendy Policji zgłosiła się 37-letnia mieszkanka gminy Oświęcim, która poinformowała o oszustwie. Z relacji kobiety wynikało, że na jednym z popularnych portali ogłoszeniowych, wystawiła do sprzedaży suknię komunijną za kwotę 170 złotych. Bardzo szybko skontaktowała się z nią osoba zainteresowana zakupem sukni. Osoba ta napisała, że w celu

potwierdzenia przelewu pieniędzy sprzedająca ma jedynie kliknąć w przesłany link. 37-latką chcąc szybko otrzymać pieniądze zgodziła się na takie warunki transakcji. Skorzystała z przesłanego linku. Wtedy otrzymała wiadomość, że skontaktuje się z nią pracownik banku, w celu finalizacji transakcji przelewu pieniędzy na jej konto. Po chwili kobieta odebrała telefon. W słuchawce usłyszała, że rozmawia z pracownikiem banku, który poinstruował ją, że w celu otrzymania przelewu należy zalogować się na swoje konto, a następnie autoryzować przelew. Zastosowała się do wskazówek. Kilka chwil później zauważyła, że z jej konta zniknęło 3000 złotych.

Ważne ostrzeżenie!

Policjanci mając na celu przeciwdziałanie kolejnym tego typu oszustwom, apelują do internautów o wyjątkową ostrożność podczas dokonywania sprzedaży oraz zakupów za pośrednictwem sieci internetowej. Jeśli ktoś podczas transakcji internetowej sprzedaży lub kupna przekazuje Ci, że by otrzymać lub uregulować płatność masz jedynie kliknąć w podany link to możesz mieć pewność, że korespondujesz z oszustem. Zamiast kliknąć w link natychmiast przerwij transakcję następnie skontaktuj się ze swoim bankiem, aby ten wstrzymał wszystkie przelewy. W innym przypadku już wkrótce stracisz oszczędności zgromadzone na Twoim koncie.

Działajmy Razem!

Każdy internauta świadomy zagrożenia, może także pomóc w walce z oszustami. Wystarczy przekazać to ostrzeżenie swojej rodzinie i znajomym, dzięki temu w porę zorientują się o próbie oszustwa i nie stracą pieniędzy.

asp. szt. **Małgorzata Jurecka**,
Oficer Prasowy KPP w Oświęcimiu



Polityka. Spotkanie

Wizyta europoseł Ewy Zajączkowskiej – Hernik w Oświęcimiu

18 stycznia br. w Oświęcimiu odbyło się spotkanie z europosełką **Ewą Zajączkowską-Hernik**, reprezentującą **Europę Suwerennych Narodów**. Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem. Tematy przewodnie obejmowały m.in. **nielegalną imigrację, Zielony Ład oraz polityczny lobbying**. Osobną częścią spotkania stanowiły także pytania od publiczności.

Pani poseł w swoim wystąpieniu skrupulatnie wypunktowała bierność oraz antyobywatelskie działania unijnych elit w sprawie Paktu Migracyjnego. Odpowiadając na pytania publiczności, zaznaczyła również, że lewa strona parlamentu nie podejmuje żadnych działań zmierzających do autorefleksji w tej kwestii, mimo na-

rastającego sprzeciwu ze strony obywateli UE.

Sporo uwagi poświęcono również Zielonemu Ładowi, który w znaczący sposób zagraża bezpieczeństwu energetycznemu Polski, prowadzi do wzrostu cen energii elektrycznej oraz uzależnia nas od surowców strategicznych, często kontrolowanych przez kraje spoza UE. Na spotkaniu pojawili się również związkowcy z Elektrowni Siersza, którzy przedstawili złą sytuację energetyczną zarówno w regionie, jak i w całym kraju.

Serdecznie dziękujemy pani europoseł Ewie Zajączkowskiej-Hernik za tak merytoryczne, a zarazem pełne swobodnej atmosfery spotkanie.

Martyna Kajor,
Klub Konfederacji Oświęcim

Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski

Za nami XIV Sesja Sejmiku Województwa Małopolskiego

Jednym z ważniejszych punktów obrad XIV sesji Sejmiku Województwa Małopolskiego, która odbyła się 27 stycznia, był apel w sprawie planowanych ograniczeń działalności i grupowych zwolnień pracowników PKP Cargo S. A. Radni zdecydowali także o udzieleniu pomocy finansowej dla pierwszych dzieci urodzonych w Małopolsce w 2025 roku, wsparciu dla małopolskich samorządów i instytucji kultury oraz o przystąpieniu Województwa Małopolskiego do Stowarzyszenia „Hydrogen Europe”.

Na początku sesji radni województwa uczcili minutą ciszy pamięć ofiar Holokaustu. 27 stycznia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu i 80. rocznica wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau.

Apel w sprawie PKP CARGO S.A.

Podczas poniedziałkowej sesji Sejmiku Województwa Małopolskiego radni wystosowali Apel w sprawie planowanych ograniczeń działalności i grupowych zwolnień pracowników w PKP CARGO S.A. w restrukturyzacji. Spółka PKP jest ważnym pracodawcą na terenie województwa małopolskiego. Zakłady naprawcze PKP zlokalizowane są m.in. w Stróżach, Tarnowie i Nowym Sączu. Planowana likwidacja tych zakładów doprowadzi do utraty podstawowego źródła utrzymania około 200 pracowników. Ponadto sytuacja ta spowoduje kolejne zwolnienia w przedsiębiorstwach, które współpracują z PKP na tym terenie.

„Z uwagi na poważne zagrożenia społeczne i gospodarcze wynikające z



planowanych ograniczeń działalności i grupowych zwolnień pracowników zakładów naprawczych PKP CARGO S.A., Sejmik Województwa Małopolskiego apeluje o ponowne rozważenie planowanych działań PKP CARGO S.A. na terenie województwa małopolskiego i o odstąpienie od decyzji o likwidacji zakładów. To pozwoli uniknąć negatywnych skutków dla gospodarki regionu i zachować miejsca pracy” – czytamy w dokumencie (więcej o apelu na: www.małopolska.pl/aktualnosci/samorząd/sejmik-województwa-małopolskiego).

Dotacje dla regionu

Radni zdecydowali również o przyznaniu dotacji celowej na rzecz Gminy Czorsztyn, w związku z potrzebą utrzymania drogi rowerowej w zakresie sześciu odcinków trasy rowerowej VeloDunajec w m. Sromowce Wyżne i Niżne o łącznej długości 3,722 km oraz jednego Miejsca Obsługi Rowerzystów (MOR) w m. Sromowce Niżne. Wysokość wsparcia wyniesie 60 tys. zł.

Następnie przyjęto uchwałę o udzieleniu dotacji celowych na rzecz

Miasta Zakopane w związku z realizacją powierzonych zadań własnych pn. „Zarządzanie odcinkiem drogi wojewódzkiej nr 958 od Ronda Dmowskiego do granicy z Gminą Kościelisko na terenie miasta Zakopane” oraz „Zarządzanie odcinkiem drogi wojewódzkiej nr 958 (ul. Nowotarska) – od ronda Dmowskiego do skrzyżowania z drogą krajową nr 47, na terenie Miasta Zakopane.” Wysokość wsparcia tych zadań wyniesie 275 tys. zł.

Dotację celową przyznano ponadto Miastu Oświęcim na powierzone zadania w zakresie utrzymania odcinków drogi rowerowej WTR zlokalizowanych: w koronie wału przeciwpowodziowego rzeki Soły w Mieście Oświęcim oraz pod Mostem Piastowskim w Mieście Oświęcim. Wysokość wsparcia tych zadań wyniesie blisko 167 tys. zł.

Hydrogen Europe

Sejmik Województwa Małopolskiego wyraził wolę przystąpienia do Stowarzyszenia „Hydrogen Europe”. Jest ono międzynarodową organizacją non-profit reprezentującą europejskie firmy oraz innych interesariuszy, w tym re-

giony, którzy są zaangażowani w budowę gospodarki wodorowej w Europie.

W skład HE wchodzi ponad 300 firm i 30 stowarzyszeń krajowych, obejmujących cały łańcuch dostaw i wartości ekosystemu wodorowego. Łącznie organizacja liczy 613 członków. Wśród polskich reprezentantów należy wskazać np. Solaris Bus and Coach, PKN Orlen oraz Polenergia, Grupa Azoty. Obecnie członkiem stowarzyszenia jest 18 podmiotów z Polski.

Zadaniem HE jest budowa i przyspieszenie rozwoju poszczególnych elementów europejskiego łańcucha dostaw i wartości w zakresie czystych technologii wodorowych, przyczyniając się tym samym do tworzenia zrównoważonych, niskoemisyjnych systemów energetycznych i transportowych.

Pierwsze dzieci w Małopolsce w 2025 roku

Dokładnie minutę po północy na świat przyszli Emilia i Artur – pierwsze noworodki w Małopolsce w 2025 roku. W Specjalistycznym Szpitalu im. E. Szczeklika w Tarnowie urodziła się Emilia, Artur w Szpitalu Powiatowym w Limanowej. Natomiast pierwsze w tym roku małopolskie bliźnięta przyszły na świat w NZOZ Szpitalu im. R. Czerwiakowskiego w Krakowie. Wanda o godzinie 01:55, a Hanna o 01:59.

– *Narodziny dziecka to wielka radość dla rodziców, ale też całego województwa. Każde dziecko jest dla nas wielką wartością. Życzę naszym małym Małopolanom dużo zdrowia, a rodzicom satysfakcji z ich wychowywania* – powiedział marszałek **Łukasz Smółka**.

– *To taka miła wiadomość na początku roku – narodziny Małopolan. To daje nadzieję, a dla rodziców wielką radość.*

*Gratuluję rodzicom Emilii, Artura, Wandy i Hanny. Życzę im wszelkiej pomyślności – dodała **Marta Malec-Lech** z zarządu województwa.*

Podczas sesji radni przyjęli uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Gminy Tarnów, Gminy Limanowa oraz Gminy Wieliczka na wsparcie zadania własnego z obszaru pomocy społecznej, w związku z narodzinami pierwszych dzieci oraz pierwszych bliźniąt w Województwie Małopolskim. Pierwsi Małopolanie otrzymają wsparcie w wysokości 10 tys. zł, a pierwsze małopolskie bliźnięta otrzymają pomoc w wysokości 20 tys. zł.

Wsparcie dla instytucji kultury w Małopolsce

Decyzją radnych dodatkowe środki z budżetu województwa zostaną przekazane na dofinansowanie działalności Biura Wystaw Artystycznych w Tarnowie, Krakowskiego Biura Festiwalowego i Biura Wystaw Artystycznych „U Jaksy” w Miechowie. Pieniądze zostaną przekazane instytucjom kultury przez miasto Tarnów, gminę miejską Kraków i gminę Miechów.

Institucje otrzymają odpowiednio: Biuro Wystaw Artystycznych w Tarnowie – 122 tys. zł, Krakowskie Biuro Festiwalowe – 150 tys. zł oraz Biuro Wystaw Artystycznych „U Jaksy” w Miechowie – 255 tys. zł.

– *Samorząd Województwa Małopolskiego wspiera konsekwentnie instytucje realizujące misję upowszechniania kultury. Naszym zadaniem jest też tworzenie warunków dla jej rozwoju oraz wzbogacenie oferty kulturalnej i artystycznej. Nie tylko w Krakowie, ale w całym regionie – zaznacza **Iwona Gibas** z Zarządu Województwa Małopolskiego.*

Odzież i sprzęt dla strażaków ochotników z Brzeszcz



Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego spotkała się ze strażakami ochotnikami z gminy Brzeszcze. W uroczystym przekazaniu strażackiego ekwipunku, zakupionego dzięki wsparciu Samorządu Województwa Małopolskiego, wzięli również udział burmistrz Brzeszcz **Radosław Szot** oraz wojewoda **Krzysztof Jan Kłęczar**.

– *Jako Zarząd Województwa Małopolskiego przykładamy wielką wagę do współpracy ze strażakami ochotnikami. Jesteście prawdziwą armią doskonale wyszkolonych ludzi,*

na których zawsze w razie potrzeby można liczyć. Jesteście na miejscu i zawsze blisko nas. To bezcenny atut. Wasz stały wkład w zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańców gminy Brzeszcze i powiatu oświęcimskiego jest olbrzymi. Dziękuję również za dobrą współpracę burmistrzowi i samorządowcom z Brzeszcz. Działania na rzecz bezpieczeństwa są naszą wspólną misją. Dotacja z budżetu Samorządu Województwa Małopolskiego przyznana w 2024 roku Gminie Brzeszcze, z przeznaczeniem dla jednostek OSP, wyniosła łącznie ponad 74 tys. zł. Samorząd Województwa

*Małopolskiego konsekwentnie wspiera strażaków ochotników. Dotacje z budżetu Województwa Małopolskiego, przyznane Gminie Brzeszcze na wyposażenie jednostek OSP, w latach 2019-2024 wyniosły w sumie niemal 370 tys. zł – mówi **Iwona Gibas** z Zarządu Województwa Małopolskiego.*

– *W samym roku 2024 w powiecie oświęcimskim, w ramach wsparcia dla gmin z przeznaczeniem dla jednostek OSP, przyznaliśmy środki w wysokości 760 tys. zł. Z kolei dofinansowanie z budżetu samorządu regionu dla małopolskich gmin, z przeznaczeniem dla jednostek OSP, w tym grup poszukiwawczo-ratowniczych, na realizację zadań z zakresu bezpieczeństwa publicznego, m.in. na prace budowlano-remontowe w remizach strażac-*

*kich, zakup sprzętu, w tym samochodów strażackich, umundurowania i odzieży specjalistycznej, wyniosło w latach 2019-2024 łącznie ok. 48 milionów złotych – dodaje **Iwona Gibas** z Zarządu Województwa Małopolskiego.*

W ramach dotacji przyznanej Gminie Brzeszcze w 2024 r., z przeznaczeniem dla jednostek OSP, w łącznej kwocie 74 560 zł, zrealizowano m.in.:

- OSP Brzeszcze, OSP Bór, OSP Jawiszowice, OSP Zasole, OSP Skidziń, OSP Przecieszyn – zakup specjalistycznej odzieży oraz udział w kursie KPP. Całkowity szacunkowy koszt zadania – 40 000 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego 20 000 zł.
- OSP Brzeszcze – zakup sprzętu specjalistycznego (zestaw poduszek wysokociśnieniowych). Całkowity koszt zadania – 21 000 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego – 10 000 zł.
- OSP Skidziń – prace budowlano-remontowe w remizie strażackiej (dostawa i montaż elektronicznej sy-



reny alarmowej). Całkowity szacunkowy koszt zadania ok. 36 000 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego – 14 560 zł.

• OSP Brzeszcze, OSP Bór, OSP Jawiszowice, OSP Zasole, OSP Skidziń, OSP Przecieszyn – zakup odzieży specjalistycznej w ramach wsparcia dla gmin z przeznaczeniem dla jednostek OSP na zapobieganie skutkom powodzi. Całkowity szacunkowy koszt zadania – 42 000 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego – 30 000 zł.

Agenda Urzędu Marszałkowskiego w Oświęcimiu w nowej siedzibie

Zamiejscowa Agenda Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w Oświęcimiu od 1 stycznia działa pod nowym adresem. Biuro mieści się obecnie przy ul. Zamkowa 4 w Oświęcimiu, na I piętrze.

Godziny pracy i wszystkie dotychczasowe kanały kontaktu, w tym numery telefonów, pozostają bez zmian. Zamiejscowa Agenda Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego w Oświęcimiu jest otwarta od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Numer telefonu: 33 843 39 28.

Zapraszamy do nowej siedziby przy ul. Zamkowej 4 w Oświęcimiu!

Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski ❖ Wieści z Małopolski

Obchody 80. rocznicy wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu zagłady Auschwitz

27 stycznia upamiętniamy 80. rocznicę wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz. W rocznicowych obchodach wzięli udział Ocalały z Auschwitz oraz delegacje państwowe i przedstawiciele instytucji z całego świata. Uroczystości odbywały się pod patronatem honorowym Prezydenta RP Andrzeja Dudy. Samorząd Województwa Małopolskiego reprezentował marszałek Łukasz Smółka.

Poniedziałkowe uroczystości rozpoczęły się rano na terenie byłego obozu Auschwitz I od złożenia przez Prezydenta RP i Ocalałych wieńców przed Ścianą Śmierci.

– Obozy takie, jak Auschwitz zostały zbudowane po to, żeby realizować zagładę narodu żydowskiego. Taki był zbrodniczy plan Hitlera, plan nazistowskich Niemców, by dokonać ich zagłady. Upamiętniamy tych wszystkich, którzy zostali pomordowani w czasie Holokaustu, także ponad 3 miliony obywateli polskich, narodowości żydowskiej, którzy zostali w czasie II wojny światowej zabici – powiedział Prezydent Andrzej Duda.

– My Polacy, na których ziemi okupowanej przez hitlerowców, Niemcy zbudowali ten obóz zagłady, jesteśmy dziś strażnikami pamięci. Kontynuujemy tę misję, którą kiedyś przyjął na siebie dobrowolnie w czasie



II wojny światowej rotmistrz Pilecki, który kiedyś dał się tu zamknąć po to, by dać świadectwo, by stworzyć ruch oporu, żeby uciec jako żywy dowód tego, co tu się dzieje, żeby zanieść to świadectwo aliantom zachodnim, żeby zaświadczyć, co robią na okupowanych przez siebie ziemiach z podbitymi narodami hitlerowscy Niemcy – dodał Prezydent RP.

Jak podkreślił Prezydent, „jako spadkobiercy rotmistrza Pileckiego sprawujemy pieczę nad tymi miejscami”. – Polska o te miejsca dba po to, by pamięć nie zginęła, by nie zagasła, by pamiętano i by przez tę pamięć nigdy więcej świat nie pozwolił na to, by doszło tak dramatycznej katastrofy ludzkości – podkreślił Andrzej Duda.

Główne obchody 80. rocznicy wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Ausch-

witz odbywały się w godzinach południowych, w specjalnym namiocie, który stanął przed Bramą Śmierci byłego obozu Birkenau. Główne wystąpienia podczas uroczystości wygłosili Ocalały: Janina Iwańska, Tova Friedman i Leon Weintraub.

Ich słów słuchali liderzy i przedstawiciele ponad 50 państw – głowy koronowane, prezydenci, premierzy, ministrowie i dyplomaci, a także przedstawiciele wielu międzynarodowych instytucji, organizacji społecznych, duchowni, pracownicy muzeów i miejsc pamięci poświęconych tej tematyce, a także – za pośrednictwem mediów i transmisji internetowej – wszyscy pragnący uczcić pamięć ofiar niemieckich nazistów. Przewodzącym obchody był Marek Zając, sekretarz Międzynarodowej Rady Oświęcimskiej i przewodniczący Rady Fun-

dacji Auschwitz-Birkenau. Wszystkich powitał Ocalały z Auschwitz Marian Turski, który jest także członkiem Międzynarodowej Rady Oświęcimskiej. W obchodach na terenie Miejsca Pamięci Auschwitz wzięło udział około 3 tysięcy osób. Obecnych było 56 Ocalałych z Auschwitz, świadków historii Auschwitz i Holokaustu.

– W obecności Ocalałych, w 80. rocznicę wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz, oddajemy dziś hołd Ofiarom. Pamięć jest naszym obowiązkiem i przestrogą dla przyszłych pokoleń. Przesłanie dla świata płynące z Miejsca Pamięci Auschwitz, apel do ludzkich sumień, wołanie o pokój, pozostaje niezmiennie aktualne. Miejsce Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau powinien odwiedzić każdy. To osobiste doświadczenie jest ważnym elementem kształtowania postaw i edukacji – mówi marszałek Łukasz Smółka.

– Edukacja jest fundamentem naszej przyszłości. Dlatego tak ważna jest też m.in. działalność i rozwój Małopolskiej Uczelni Państwowej im. Rotmistrza Witolda Pileckiego w Oświęcimiu. W misję upamiętnienia i edukacji zaangażowane są na Ziemi Oświęcimskiej również instytucje związane z samorządem regionu, Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej oraz utworzone niedawno Centrum Historii i Kultury Ro-

mów w Oświęcimiu – dodaje marszałek Łukasz Smółka.

Podczas 80. rocznicy wyzwolenia Auschwitz, wraz z Ocalałymi, głos zabrał także Ronald S. Lauder, który przemawiał w imieniu darczyńców wspierających Miejsce Pamięci i Muzeum Auschwitz. Wszystkim zebranych za ich obecność w tym szczególnym dniu dziękował dyrektor Miejsca Pamięci Auschwitz dr Piotr M.A. Cywiński, który swoje wystąpienie poświęcił znaczeniu pamięci: – Pamięć jest polifoniczna. Dzieli i łączy pokolenia. Jak i mnie samego, w moim doświadczeniu, zarówno podzieliła i połączyła. I stoję tutaj od osiemnastu lat. Poniekąd podzielony i połączony. Uczymy historii. To nie jest to samo, co uczenie pamięci. Historia to znajomość faktów, pamięć to ich świadomość, właśnie tak potrzebna dziś. Historia nie tworzy traumy, natomiast pamięć – może. Pamięć jest kluczem dla dzisiejszego świata i projektowania przyszłości. A tymczasem nadal uczymy tylko historii, a nie pamięci. Nasze programy edukacji muszą ulec zmianie. Muszą. Gdyż pamięć nie jest kwestią kultury. Jest kwestią tożsamości – mówił dyrektor Piotr M.A. Cywiński.

27 stycznia obchodzona jest również rocznica wyzwolenia miasta Oświęcim. Uroczystość główna oswobodzenia miasta Oświęcim, z udziałem mieszkańców, władz samorządowych, przedstawicieli firm, instytucji i organizacji oraz międzynarodowych delegacji, odbywała się przed Grobem Nieznanego Żołnierza na Placu Kościuszki w Oświęcimiu.

Fot. Marek Borawski /Kancelaria Prezydenta RP

Nowoczesny sprzęt dla strażaków ochotników z zachodniej Małopolski

W czwartek 9 stycznia Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego spotkała się z samorządowcami oraz przedstawicielami jednostek OSP z gmin w zachodniej Małopolsce. Podczas spotkań w Jaszczurowej, Podolszu, Zatorze, Nowej Wsi, Płokach oraz Trzebinii miało miejsce przekazanie sprzętu strażackiego, który trafia do strażaków dzięki dofinansowaniu z budżetu Samorządu Województwa Małopolskiego. W spotkaniu ze strażakami ochotnikami z gminy Mucharz wzięła również udział radna województwa Danuta Kawa.

Nowoczesne wyposażenie dla strażaków z gminy Zator

– Dotacja z budżetu Województwa Małopolskiego przyznana w 2024 roku Gminie Zator z przeznaczeniem dla jednostek OSP wyniosła łącznie ponad 108 tys. zł. Są to znaczne środki, które pozwoliły na zakup niezbędnego specjalistycznego sprzętu czy wykonanie prac remontowo-budowlanych. Dziękuję za dobrą współpracę strażakom ochotnikom oraz samorządowcom i burmistrzowi Zatora. Cieszę się, że skutecznie realizujemy te ważne dla mieszkańców zadania – mówi Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego.

Dzięki dofinansowaniu z budżetu samorządu województwa przyznanemu w 2024 r. możliwa była m.in. realizacja następujących przedsięwzięć:

- OSP Zator, OSP Graboszyce, OSP Smolice – zakup specjalistycznej odzieży, butów strażackich, hełmów, kursy i recertyfikacja kursów KPP. Całkowity szacunkowy koszt zadania – 40 000 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego – 20 000 zł.
- OSP Podolsze, OSP Zator – zakup sprzętu specjalistycznego (defibrylator AED, oznakowanie AED, szafka/kapsuła na AED, elektrody). Całkowity szacunkowy koszt zadania – 20 000 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego – 20 000 zł.

- OSP Podolsze – prace budowlano-remontowe w remizie strażackiej. Całkowity szacunkowy koszt zadania 88 800 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego 44 400 zł.

- OSP Podolsze, OSP Zator, OSP Graboszyce, OSP Smolice – zakup pomp strażackich w ramach pomocy dla gmin z przeznaczeniem dla jednostek OSP na przeciwdziałanie skutkom powodzi. Całkowity szacunkowy koszt zadania – 32 000 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego – 24 000 zł.

– Dotacje przyznane Gminie Zator z przeznaczeniem na wyposażenie jednostek OSP w latach 2019 – 2024 wyniosły w sumie blisko 200 tys. zł. Przypomnę też, że w roku 2024 w powiecie oświęcimskim, w ramach wsparcia dla gmin z przeznaczeniem dla jednostek OSP, przyznano z budżetu Województwa Małopolskiego dofinansowanie w wysokości 760 tysięcy złotych – dodaje Iwona Gibas z zarządu województwa.

Przekazanie sprzętu z udziałem samorządowców i strażaków z gminy Kęty

– Dofinansowanie z budżetu Samorządu Województwa Małopolskiego przyznane Gminie Kęty w 2024 r., z przeznaczeniem dla strażaków ochotników, wyniosło łącznie ponad 180 tys. zł. Pieniądze te umożliwiły m.in. zakup terenowego samochodu dla OSP GPR Kęty, remont remizy OSP Nowa Wieś, zakup strażackich pomp dla gminnych jednostek czy realizację specjalistycznych szkoleń. Dziękuję strażakom z gminy Kęty za ich pracę i wysiłek. Dziękuję za owocną współpracę burmistrzowi gminy i samorządowcom. W latach 2019-2024 dotacje przyznane Gminie Kęty na wyposażenie jednostek OSP wyniosły ponad 460 tys. zł. Wspólnie realizujemy zadania, które zwiększają bezpieczeństwo mieszkańców naszych gmin i Małopolski – mówi Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego.



Pieniądze z budżetu samorządu województwa przyznane w 2024 r. Gminie Kęty umożliwiły m.in.:

- OSP Bielany, OSP Bulowice, OSP Kęty Podlesie, OSP Łęki, OSP Malec, OSP Nowa Wieś, OSP Witkowice – zakup odzieży, sprzętu i szkoleń. Całkowity szacunkowy koszt zadania – 64 600 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego – 20 000 zł.
- OSP GPR Kęty – zakup samochodu lekkiego terenowo-rozpoznawczego. Całkowity szacunkowy koszt zadania – 240 000 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego – 40 000 zł.
- OSP Nowa Wieś – remont remizy. Całkowity szacunkowy koszt zadania – 50 000 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego – 20 000 zł.
- OSP Bulowice – zakup samochodu typu quad. Całkowity szacunkowy koszt zadania – 65 000 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego – 10 000 zł.
- OSP Bielany, OSP Bulowice, OSP Kęty, OSP Kęty Podlesie, OSP Łęki, OSP Malec, OSP Nowa Wieś, OSP Witkowice – zakup pomp strażackich oraz pomp na przycepkach w ramach pomocy dla gmin z przeznaczeniem dla jednostek OSP na przeciwdziałanie skutkom powodzi. Całkowity szacunkowy koszt zadania – 122 000 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego – 91 500 zł.

W roku 2024 w całym powiecie oświęcimskim, w ramach wsparcia dla gmin z przeznaczeniem dla jednostek OSP,

przyznano z budżetu Województwa Małopolskiego dofinansowanie w wysokości 760 tys. zł.

Wsparcie dla samorządu i strażaków ochotników w gminie Trzebinia

– Dofinansowanie z budżetu Województwa Małopolskiego przyznane Gminie Trzebinia, z przeznaczeniem dla jednostek OSP, wyniosło w roku 2024 łącznie 90 000 zł. Z kolei w latach 2019 – 2024 r. było to łącznie niemal 700 tys. zł. Odwiedziliśmy dziś także m.in. strażaków z OSP Płoki. Dzięki dofinansowaniu z budżetu samorządu regionu zmodernizowany został również budynek tej OSP. Wspólnie z panem burmistrzem Trzebinii oraz lokalnymi samorządowcami, przede wszystkim dzięki aktywności i zaangażowaniu samych strażaków ochotników, wykonujemy pracę, która realnie przekłada się na wzrost bezpieczeństwa. Działania na rzecz rozwoju, szkolenia i wyposażenia jednostek OSP w najnowocześniejszy sprzęt są najlepszą inwestycją w nasze wspólne bezpieczeństwo. Dziękuję wszystkim, którzy uczestniczą i pomagają w realizacji tej strategicznej misji – mówi Iwona Gibas z Zarządu Województwa Małopolskiego.

Dzięki dofinansowaniu z budżetu Województwa Małopolskiego przyznanemu w 2024 r. możliwa była m.in. realizacja następujących zadań:

- OSP Bołęciny, OSP Dulowa, OSP Lgota, OSP Młoszowa, OSP Myślachowice, OSP Płoki, OSP Psary, OSP Siersza, OSP Trzebinia – zakup odzieży ochronnej, rękawicy i torby PSP R1. Całkowity szacunkowy koszt zadania – 60 000 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego – 20 000 zł.
- OSP Płoki – prace modernizacyjne w budynku OSP Płoki. Całkowity szacunkowy koszt zadania – 100 000 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego 40 000 zł.

- OSP Bołęciny, OSP Dulowa, OSP Lgota, OSP Młoszowa, OSP Myślachowice, OSP Płoki, OSP Psary, OSP Siersza, OSP Trzebinia – zakup zestawów odzieży specjalistycznej w ramach pomocy dla gmin z przeznaczeniem dla jednostek OSP na przeciwdziałanie skutkom powodzi. Całkowity szacunkowy koszt zadania – 40 000 zł, dotacja z Województwa Małopolskiego – 30 000 zł.

Dotacje przyznane Gminie Trzebinia z przeznaczeniem na wyposażenie jednostek OSP w latach 2019 – 2024 wyniosły łącznie niemal 700 tys. zł. Z kolei w samym roku 2024 w powiecie chrzanowskim, w ramach wsparcia dla gmin z przeznaczeniem dla jednostek OSP, przyznano środki w wysokości 400 tys. zł.

Ponad 800 tys. zł dla jednostek OSP w powiecie wadowickim

Iwona Gibas z zarządu województwa spotkała się dziś również ze strażakami w OSP Jaszczurowa w gminie Mucharz. Dotacja przyznana w 2024 roku Gminie Mucharz, z przeznaczeniem dla jednostek OSP, wyniosła łącznie blisko 90 000 zł.

Pieniądze te umożliwiły m.in. przeprowadzenie prac budowlano-remontowych w remizie strażackiej OSP Jaszczurowa, stanowią również np. dofinansowanie do zakupu samochodu ratowniczo-gaśniczego lekkiego dla jednostki. Koszt tego ostatniego zadania to ok. 560 000 zł, a dotacja Województwa Małopolskiego to 20 000 zł. OSP Mucharz, OSP Jaszczurowa i OSP Koziniec-Centrum zyskały też specjalistyczną odzież.

Dotacje z budżetu Województwa Małopolskiego przyznane Gminie Mucharz z przeznaczeniem na wyposażenie jednostek OSP w latach 2019-2024 wyniosły w sumie blisko 150 tys. zł. W roku 2024 w powiecie wadowickim w ramach wsparcia dla gmin z przeznaczeniem dla jednostek OSP przyznano natomiast środki w wysokości ponad 800 tys. zł.

Okiem radnego i społecznika

Oświęcim – symbol historii, wyzwanie współczesności i pytanie o przyszłość



Oświęcim, miejsce – symbol, naczyniec najciemniejszymi kartami historii ludzkości, jest jednocześnie miastem stojącym przed wyjątkowym wyzwaniem – jak przekształcić ciężar przeszłości w narzędzie budowy lepszej przyszłości? Auschwitz-Birkenau, były niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady przyciąga co roku miliony odwiedzających z całego świata. W momentach takich jak 80. rocznica wyzwolenia obozu, miejsce to staje się centrum globalnej uwagi.

Rocznica wyzwolenia Auschwitz-Birkenau to jedno z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu pamięci o Holokauście. Udział dziesiątek głów państw, światowych liderów i mediów o zasięgu globalnym zwraca uwagę nie tylko na sam obóz, ale i na Oświęcim jako miasto, w którym pozbawiono życia ponad

milion istnień. Miasto, które współcześnie nosi ciężar tej historii.

Niestety, obserwując działania władz miasta, można odnieść wrażenie, że potencjał tej uwagi nie jest w pełni wykorzystywany. Po zakończeniu obchodów Oświęcim często wraca do swojej roli „miasta w cieniu obozu”, a turystyka skoncentrowana na Auschwitz nie przynosi wystarczających korzyści dla lokalnej społeczności i gospodarki. Współczesne zarządzanie miastem zdaje się działać reaktywnie, zamiast wyznaczać długofalową wizję, która pozwoliłaby w pełni skorzystać z tej wyjątkowej roli, jaką pełni Oświęcim w skali globalnej.

Pytanie o przyszłość – co dalej po rocznicach?

Obchody, choć wyjątkowe, nie mogą być jedyną chwilą, kiedy miasto staje w centrum uwagi. Po wydarzeniach takich jak 80. rocznica wyzwolenia Auschwitz pojawia się pytanie: jakie kroki zostaną podjęte, by uwaga świata nie była tylko chwilowym impulsem? Czy miasto jest gotowe, by w pełni zaangażować się w rozwój infrastruktury, promocję turystyczną i edukację?

Oświęcim mógłby stać się europejskim centrum edukacji o prawach człowieka, tolerancji i przeciwdziałaniu nienawiści. Międzynarodowe domy spotkań, konferencje, współpraca z globalnymi organizacjami, a także inwestycje w lokalną infrastrukturę turystyczną mogłyby przekształcić miasto w symbol nadziei i dialogu, a nie tylko tragedii. Takich niewykorzystanych miejsc,

potencjałów organizacji oraz prywatnych kolekcjonerów jest przecież więcej.

Rodzi się kolejne pytanie – czy miasto wykorzystuje swój potencjał?

Władze Oświęcimia starają się prowadzić działania, które mają na celu rozwój miasta, takie jak modernizacja infrastruktury czy promocja wydarzeń kulturalnych. Jednak brak konsekwentnej strategii i wizji rozwoju opartej na wyjątkowej historii miasta jest zaawężalnym. Obecna sytuacja wskazuje na kilka kluczowych problemów:

Brak integracji turystyki historycznej z miastem. Większość odwiedzających Auschwitz-Birkenau koncentruje się wyłącznie na obozie, pomijając samo miasto. Historyczne centrum, jego wielokulturowa przeszłość oraz lokalne inicjatywy edukacyjne są niedostatecznie promowane.

Niewystarczające inwestycje w infrastrukturę i promocję. Oświęcim potrzebuje kompleksowej strategii, która połączy historyczne znaczenie miejsca z potrzebami współczesnego rynku turystycznego. Inwestycje w nowoczesne centra konferencyjne, przestrzenie kulturalne czy nawet infrastruktury przyjazne dla odwiedzających mogłyby znacząco zwiększyć atrakcyjność miasta. Promocja nie tyle władz miasta, bo ta nie budzi ciekawości zarówno turysty krajowego jak i zagranicznego.

Zbyt mało inicjatyw międzynarodowych. Choć w Oświęcimiu funkcjonują instytucje takie jak Międzyna-

rodowy Dom Spotkań Młodzieży, ich działania mają ważny, ale ograniczony zasięg. Władze miasta mogłyby nawiązać współpracę z globalnymi organizacjami, takimi jak UNESCO, aby zwiększyć zasięg edukacyjnych programów i projektów.

Czy to szansa, która czeka na wykorzystanie?

Oświęcim ma unikalną rolę do odegrania – zarówno jako miejsce pamięci, jak i przestrzeń przyszłościowego dialogu. Władze miasta powinny postawić na zrównoważony rozwój, który połączy szacunek dla historii z możliwościami rozwoju gospodarczego i kulturalnego. Obchody takie jak 80. rocznica wyzwolenia Auschwitz nie mogą być jednorazowym wydarzeniem – powinny inspirować do działań, które będą owocować przez kolejne lata.

Wykorzystanie potencjału Oświęcimia wymaga odwagi, wizji i zaangażowania. Miasto to ma nie tylko szansę na przyciągnięcie uwagi świata, ale także na budowanie przestrzeni, która będzie łączyć ludzi i promować wartości, o które tak tragicznie upomina się jego historia. Pytanie brzmi, czy obecne zarządzanie miasta jest gotowe podjąć to wyzwanie – i uczynić z Oświęcimia nie tylko miejsce pamięci, ale także symbol dialogu, edukacji i nadziei na lepsze jutro.

Nie tylko władza, ale i mieszkańcy oraz społeczeństwo globalne są ważne

Jednym z największych wyzwań Oświęcimia jest zaangażowanie jego

mieszkańców w procesy rozwoju miasta. Lokalne społeczności często czują i mówią o tym, że ich głos jest pomijany w kluczowych decyzjach, a korzyści wynikające z ruchu turystycznego i globalnej uwagi rzadko trafiają do nich. Miasto potrzebuje autentycznego dialogu – zarówno z mieszkańcami, jak i z partnerami międzynarodowymi, żeby skutecznie wykorzystać swój potencjał. Władza lokalna musi być otwarta na krytykę i rywalizację, zamiast koncentrować się wyłącznie na autopromocji swoich działań. Miasto, które ma tak ogromne znaczenie historyczne, powinno być miejscem dialogu, wspólnej pracy i budowania mostów pomiędzy ludźmi.

Edukacja to klucz

Edukacja to klucz do tego, by Auschwitz nie było jedynie symbolem tragedii, ale także miejscem, które uczy, jak zapobiegać podobnym wydarzeniom w przyszłości. Mimo że Muzeum Auschwitz-Birkenau i inne ośrodki, takie jak Centrum Żydowskie w Oświęcimiu, prowadzą liczne programy edukacyjne, potrzeba większej integracji tego przekazu z systemem edukacji na całym świecie.

Jak mówiła Zofia Posmysz, była więźniarka Auschwitz: „*Nie chodź to, by pamięć była ciężarem. Chodziło o to by była przestroga i nadzieją.*”

Edukacja o Auschwitz nie obejmuje ograniczania się do faktów historycznych, ale obejmuje także promowanie wartości takich jak tolerancja, empatia i odpowiedzialność za innych. To szczególnie ważne w kontekście współczesnych wyzwań, takich jak rosnący ekstremizm, ksenofobia i mowa nienawiści. Podsumowując, mamy dużo do zrobienia na arenie międzynarodowej i na własnym podwórku.

Renata Fijałkowska,
radna miasta Oświęcim

Edukacja

Komunikat Prezydium Konferencji Episkopatu Polski

Na prośbę wielu Czytelników „Kuriera Oświęcimskiego” publikujemy w całości Komunikat Prezydium Konferencji Episkopatu Polski wobec zmian wprowadzanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w organizacji lekcji religii w szkołach publicznych. Oto jego treść:

W ostatnich miesiącach jesteśmy świadkami zakrojonego na szeroką skalę procesu zmian wprowadzanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w organizacji lekcji religii w szkołach publicznych. Z tak dużymi zmianami mamy do czynienia po raz pierwszy od 1989 roku. Zarówno te, które zostały przyjęte od września 2024 roku, jak i zapowiadane na wrzesień 2025 roku, nie tylko w sposób jednoznaczny stoją w sprzeczności z przepisami wyższego rzędu, ale przede wszystkim są krzywdzące i dyskryminujące dla wielu uczniów i nauczycieli religii. Zmiany te godzą również w prawa rodziców i opiekunów do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem, co gwarantuje Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (art. 53).

W opinii znacznej części rodziców i nauczycieli religii, co zostało wyrażone m.in. przez różne formy protestów i petycji ze strony środowisk wychowawczych, wprowadzenie od września 2024 roku rozporządzeniem Ministra Edukacji zmiany dotyczące niewliczania oceny z lekcji religii do średniej ocen oraz łączenia klas dzieci i młodzieży w różnym wieku edukacyjnym w większe grupy, i to wyłącznie na zajęciach z religii, są szkodliwe z punktu widzenia wychowawcze-

go. Uczniowie powinni bowiem mieć zapewniony dostęp do programu nauczania opartego na treściach adekwatnych do poziomu ich rozwoju oraz zdolności percepcyjnych i poznawczych w danym wieku. Ponadto zmiany te pozbawiają uczniów motywacji do uczestnictwa i angażowania się w lekcje religii. Trzeba w tym miejscu także podkreślić, że wspomniane zmiany zostały wprowadzone w życie bez wymaganego przez Ustawę o systemie oświaty, „porozumienia z władzami Kościoła Katolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych” (art. 12 ust. 2), co potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 27 listopada 2024 roku.

Podobnie ma się rzecz z dalszymi zapowiadany przez MEN zmianami. Dotyczą one redukcji wymiaru nauczania religii do jednej godziny tygodniowo oraz nakazu organizowania lekcji religii przed lub po zajęciach szkolnych. Są one dyskryminujące, gdyż będą w sposób znaczący ograniczać prawo do dostępu do lekcji religii dla uczniów, których rodzice, lub oni sami, będą sobie tego życzyć. Nie uwzględniono również wprowadzenia okresów ochronnych dla nauczycieli religii. Wprowadzenie w życie tych rozwiązań również będzie bezprawne, gdyż nie osiągnięto w tym temacie wymaganego porozumienia ze stroną kościelną. Wprowadzane zmiany mogą w konsekwencji prowadzić do całkowitego wyeliminowania nauczania religii w polskich szkołach publicznych.

Podjęte przez stronę kościelną rozmowy z Rządem RP nie doprowadziły do porozumienia. Kompromisowa propozycja strony kościelnej, polegająca na wprowadzeniu zasady obligatoryjności nauczania religii lub etyki ze względu na potrzebę aksjologicznej formacji uczniów, została przez stronę rządową odrzucona. Podobnie jeśli chodzi o rozłożenie na kilka lat stopniowej redukcji wymiaru nauczania religii w szkołach średnich, przy poszanowaniu praw pracowniczych nauczycieli religii. Wobec takich działań MEN i braku woli porozumienia w sprawie kluczowej dla edukacji i wychowania polskich dzieci i młodzieży do wartości, wyrażamy stanowczy sprzeciw.

Przypominamy, że nauczanie religii w szkole uznawane jest za standard w zdecydowanej większości państw europejskich, jest także jednym z symboli przemian wolnościowych w Polsce po 1989 roku. Dlatego też Kościół będzie podejmował dalsze stosowne kroki prawne mające na celu powstrzymanie wprowadzanych zmian.

Zachęcamy i prosimy rodziców oraz organizacje społeczne o zaangażowanie się w obronę uniwersalnych wartości i praw osób wierzących, które powinny być respektowane zawsze, niezależnie od politycznego kontekstu. Rodzicom, wychowawcom, nauczycielom religii, katechetom oraz wszystkim zainteresowanym o pełny i harmonijny rozwój dzieci i młodzieży, udzielamy pasterskiego błogosławieństwa.

Źródło: episkopat.pl

Kęty i Powiat Oświęcimski. Polityka

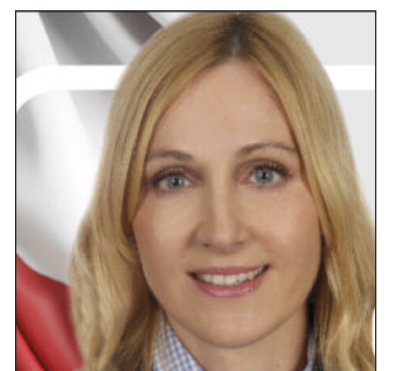
Sprzeciw wobec zamachu na nasze wartości. Stop nielegalnej migracji

W październiku 2024 roku Prawo i Sprawiedliwość zainicjowało akcję zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum, którego hasło przewodnie brzmiało „Stop nielegalnej migracji”. W teren ruszyli Radni Powiatowi i Radni Gminni oraz wszyscy ludzie dobrej woli, którzy wolność i możliwość decydowania o własnym kraju stawiają ponad własne interesy.

Pytanie referendalne „Czy jesteś za odrzuceniem przymusowego przyjmowania nielegalnych migrantów, które skutkuje ryzykiem spadku bezpieczeństwa osobistego i ekonomicznego?” wywołało (zresztą nie po raz pierwszy) bardzo dużo emocji. Rozmawialiśmy z naszymi rodakami, którzy podkreślali swój niepokój co do przyszłości Polski, obawiając się sytuacji tak dobrze już znanych z krajów, którym „ubogacenie kulturowe” odbija się czkawką.

Polacy wyrażają zdecydowany sprzeciw wobec zamachu na nasze moralne wartości, wiarę, będącą od zarania dziejów naszym „domem na skale” oraz kulturę i tożsamość narodową, przekazywaną z pokolenia na pokolenie przez naszych przodków.

W rezultacie przeprowadzonych działań w gminie Kęty udało się zebrać



750 podpisów, a w całym powiecie oświęcimskim ponad 3000.

Wniosek o referendum został przekazany do weryfikacji i po przejściu procedur formalnych trafi do Sejmu. Czekamy na finał tej historii i wierzymy, że opatrność Boża ochroni nas przed koniecznością bycia częścią absurdu planu stworzonego przez UE.

Nie siedźmy jednak beczynie w oczekiwaniu jedynie na cud, ale zróbmy wszystko co w naszej mocy, aby nie dopuścić do pojawienia się w Polsce milionów „lekarzy i inżynierów”, których celem jest wprowadzenie destabilizacji i psychozy strachu w naszym społeczeństwie.

Monika Matyszkowicz
radna miasta i gminy Kęty

Okiem radnego

Międzynarodowy Dzień Lego. Święto kreatywności, które może inspirować Oświęcim



28 stycznia co roku obchodzimy Międzynarodowy Dzień Lego. To z pewnością święto kreatywności i wyobraźni. Choć klocki Lego mogą kojarzyć się głównie z dzieciństwem, ich uniwersalność sprawia, że są inspiracją dla osób w każdym wieku, w tym również dla mnie. Z okazji Międzynarodowego Dnia Lego chcę podzielić się refleksjami na temat tego, jak ważne są takie pasje oraz jak możemy je wspierać w naszym mieście.

Lego to coś więcej niż zabawka. To narzędzie, które uczy, rozwija i motywuje do działania. Moja przygoda z tymi klockami rozpoczęła się w dzieciństwie, gdy z niecierpliwością czekałem na każde nowe pudełko klocków, które pozwalało mi budować coś zupełnie nowego. W czasach mojego dzieciństwa zestawy nie były tak różnorodne jak dziś, ale nawet prostsze Lego dawały nieskończone możliwości. Z czasem moja pasja ewoluowała. Obecnie buduję bardziej skomplikowane modele. Jed-

nak wciąż fascynuje mnie to, jak z prostych klocków można stworzyć coś wyjątkowego.

Dlaczego uważam, że Lego ma tak dużą wartość?

Budowanie z Lego to nie tylko przyjemność, ale również sposób na rozwijanie kluczowych umiejętności. Zestawy klocków uczą cierpliwości, planowania i logicznego myślenia. W dobie wszechobecnych ekranów i cyfrowych technologii warto przypominać dzieciom (i dorosłym), jak ważne jest rozwijanie zdolności manualnych, kreatywności i wyobraźni przestrzennej. Nie zapomnijmy, że Lego wspiera również naukę. Wiele współczesnych zestawów inspirowanych jest nauką, technologią, inżynierią czy architekturą, co z pewnością idealnie wpisuje się w potrzeby współczesnego świata. Lego to także narzędzie integracji międzypokoleniowej. Wspólne budowanie zbliża rodziny, buduje więzi i uczy współpracy.

Jak Oświęcim może rozwijać pasje mieszkańców?

Oświęcim to miasto o bogatej historii i dużym potencjale edukacyjnym oraz kulturalnym. Mamy świet-

ne inicjatywy związane ze sportem i kulturą. Uważam jednak, że brakuje nam przestrzeni w mieście, która pozwalałaby rozwijać kreatywność na tak wyjątkowy sposób, jaki oferuje Lego. Wyobraźmy sobie, jak wiele możemy osiągnąć, wprowadzając do naszego miasta wydarzenia i aktywności inspirowane budowaniem z klocków. Wiem, że w bibliotece miejskiej, czy szkołach podstawowych odbywają się zajęcia z wykorzystaniem klocków Lego. Jest jednak tego zdecydowanie za mało, a informacje o tych wydarzeniach nie przebijają się przez lokalne media. Powinniśmy w Oświęcimiu organizować więcej warsztatów budowania z Lego, podczas których dzieci i młodzież będą uczyć się kreatywności, logicznego myślenia i pracy w grupie.

W naszym mieście mogłyby też odbywać się regularnie lokalne konkursy na najbardziej pomysłowe budowle, które byłyby stałym punktem miejskiego kalendarza wydarzeń. A może czas pomyśleć o wystawach prezentujących budowle stworzone przez samych mieszkańców Oświęcimia i okolic, które zainspirują kolejne pokolenia do twórczej zabawy?

Nie zapomnijmy także o wykorzystaniu potencjału edukacyjnego

Lego w naszych szkołach i przedszkolach. Dzięki takim inicjatywom dzieci mogłyby w praktyce poznać zasady fizyki, matematyki czy programowania.

Międzynarodowy Dzień Lego, jako inspiracja dla mieszkańców

Międzynarodowy Dzień Lego to idealny moment, by przypomnieć sobie, jak ważne są pasje i rozwijanie zainteresowań, niezależnie od wieku. Jako radny miasta, ale także osoba, która od lat z zaangażowaniem buduje z klocków Lego, chciałbym zadeklarować, że jestem otwarty na inicjatywy wspierające kreatywność i rozwój mieszkańców. Wierzę, że możemy sprawić, aby Oświęcim stał się miejscem, gdzie pasje – te małe i te wielkie – będą miały przestrzeń do rozkwitu.

Niech ten styczniowy Międzynarodowy Dzień Lego będzie dla nas wszystkich inspiracją, by spojrzeć na świat przez pryzmat wyobraźni i kreatywności. Zbudujmy razem nie tylko fantastyczne budowle i konstrukcje, ale także lepszą przyszłość naszego miasta.

Jakub Przewoźnik,
radny miasta Oświęcim

Kęty. Interwencja radnej

Śmietnisko wokół pojemników PCK. Interwencja radnej

Na prośbę mieszkańców os. Batalionów Chłopskich w Kętach złożyłam pismo-interpelację w sprawie ciągłego zaśmiecania terenu wokół pojemników PCK. Jest efekt interwencji.

Przepełnione pojemniki, porzucana odzież, nierzadko odpady wielkogabarytowe typu umywalki, pralki, zużyte dziecięce rowerki itp. – ten obraz jest tu notoryczny! – twierdzą mieszkańcy. – Ten problem jest tu od lat – komentuje mieszkanka.

Przedstawiam zdjęcia otrzymane od mieszkańców. Otrzymałam

również odpowiedź na moją interpelację. Urząd Gminy Kęty podjął działania, jakie wynikają z umowy użyczenia z roku 2016. Po wezwaniu ze strony Urzędu Gminy podmiot, którego teren został użyczony w trybie szybkim opróżnił pojemniki i uprzątnął teren przyległy. Jak wynika z odpowiedzi, Urząd Gminy Kęty będzie nadzorował wywiązywanie się z przedmiotowej umowy użyczenia.

Jestem w ciągłym kontakcie z mieszkańcami. Wiem, iż na ten moment uciążliwy problem ustąpił. Sprawę będę monitorować, ale wierzę, że teraz będzie już czysto i pięknie. W



myśl zasady „jak dbasz tak masz”, dbajmy Wszyscy o czystość i wizerunek Naszej Małej Ojczyzny.

Magdalena Boba,
Radna Miasta i Gminy Kęty



Na gorąco. Okiem radnego

Jak mawiał ks. Tischner, jest święto prawda, tyz prawda i...

Po odczytaniu przeze mnie oświadczenia czwórki radnych z Klubu PiS – Nowy Oświęcim, dotyczącego absurdu wypowiedzi minister Barbary Nowackiej, niespodziewanie emocjonalnie uruchomił się pan prezydent Janusz Chwierut, którego najwyraźniej święcie oburzył komentarz radnych, a nie wyjątkowo durne słowa minister Nowackiej.

Co zrobić. Rzecz gustu. Dyskusję na koniec styczniowej sesji Rady Miasta Oświęcim można sobie odtworzyć na nagraniu w internecie. Do słów pana prezydenta starałem się racjonalnie odnieść się na sesji. W tym miejscu dodam może jedynie, że w mojej ocenie, a wbrew temu, co sugeruje pan prezydent, sesja – szczególnie ta w Oświęcimiu – nie jest idealnym miejscem na dyskusję. Na sesji głosujemy przygotowane, omówione też wcześniej w komisjach, projekty uchwał. Na tym etapie, w praktyce, najczęściej nie ma już nad czym strzępić języka. Tym bardziej, że każdy z nas umie przecież liczyć do jedenastu. Pan prezydent ma tę wymaganą większość w radzie, która także bez zbędnych słów, przegłosuje mu wszystko co trzeba. Taka prawda.

Z kolei na towarzyskie pogawędki w trakcie obrad jakoś nie mamy tu chyba nastroju. Tylko, że do kreowania chmurnej sesyjnej atmosfery przyczynia się walenie sam pan prezydent, który miewa np.



przed sesją problem z podaniem radnemu czy radnym ręki... Mnie to nawet nie dziwi. Człowiek ma już swoje lata i swoje antypatie. Zdarzało mi się tak samo.

Reasumując, z tym, co mówi pan prezydent jest jak w góralskim powiedzeniu ks. Józefa Tischnera. Otóż „istnieją trzy rodzaje prawdy: święto prawda, tyz prawda i g... prawda”. I to jest dokładnie to, co ja sobie w duchu o komentarzu pana prezydenta myślę.

Paweł Plinta,
radny miasta Oświęcim

Z notatnika młodego radnego

Czy odkryliśmy staropolski mur miejski d. stolicy Księstwa Oświęcimskiego?

Na bardzo ciekawą rzecz zwrócił uwagę ceniony oświęcimski lekarz oraz pasjonat historii Jarosław Ptaszkowski. Pod samym Zamkiem w Oświęcimiu, na wprost, zaraz po drugiej stronie ulicy Zamkowej, jakiś czas temu odsłonięty został solidny fragment muru. Konstrukcja, wygląd i układ kamieni, bez wątplenia jest oryginalna i charakterystyczna. Pan Jarosław Ptaszkowski, w oparciu o swoją niemałą wiedzę i zgromadzony materiał porównawczy, stawia tezę, że może to być historyczny mur miejski Oświęcimia z XIII – XIV wieku.

Byłaby to rzecz duża. Dlatego jako radni zgłosiliśmy wraz z Jakubem Przewoźnikiem temat panu prezydentowi i władzom miasta, którym z oczywistych powodów, powinno chyba na zbadaniu tej sprawy zależeć. A czy zależy? Tu pojawiają się pewne wątpliwości, ew. nazwijmy to historyczne zaszłości, o których z kolei wspomina wybitny historyk, prawdziwy zawodowiec w swoim fachu – dr Przemysław Stanko.

Fortyfikacje miejskie Oświęcimia czekają na opracowanie

Wszystko wskazuje na to, że sprawa muru przy Zamkowej jest warta zbadania. Dr Przemysław Stanko ocenia też jednak, że o ile mu wiadomo, samorząd Oświęcimia nigdy nie interesował się tym miejscem, tak od strony naukowej, jak i promocyjno-turystycznej, „co więcej nigdy też nie prowadzono według mojej wiedzy, żadnych badań archeologicznych, stratygraficznych czy nawet sondażowych na



ww. terenie (działce) – dodaje dr Stanko.

„Uczciwie też muszę stwierdzić, że mimo, iż dziejami miasta Oświęcimia w okresie średniowiecza zajmuję się naukowo nieprzerwanie od 1995 r., nie napotkałem w literaturze naukowej szczegółowego omówienia dziejów fortyfikacji miejskich miasta Oświęcimia, ich losów w okresie XIII-XIX w., wytyczenia linii murów w oparciu o dokumenty średniowieczne czy nowożytny, których zachowało się bardzo wiele, itd. Podsumowując trzeba stwierdzić, że fortyfikacje miejskie Oświę-

mia czekają cały czas na rzetelne naukowe opracowanie” – podkreśla dr Przemysław Stanko.

Obronne mury miejskie Oświęcim posiadał niewątpliwie

Czy zatem śmiała hipoteza oświęcimskiego pasjonata historii doktora Jarosława Ptaszkowskiego ma dzisiaj jakiegokolwiek podstawy? Otóż sporo wskazuje na to, że jak najbardziej.

„Odnośząc się do zagadnienia murów w miejscu j.w., przesłałem

Panu fragment mapy topograficzno-wojskowej z 1872 r. na której wyraźnie zaznaczono ten ciąg murów miejskich na ul. Zamkowej, co więcej niebawem też pozyskam materiał archiwalny z XIV-XVIII w. odnoszący się do kwestii napraw murów miejskich Oświęcimia z archiwów zagranicznych, do tej pory zupełnie nieznanym naukowcom, który pozwoli w sposób jednoznaczny wykazać/udowodnić istnienie murów miejskich dawnej stolicy księstwa oświęcimskiego, umiejscowić je w przestrzeni topograficznej miasta i dać wiele odpo-

wiedzi na zagadki średniowiecznego miasta (nie księstwa o którym tylko i prawie wyłącznie się pisze w pracach naukowych) – jak zaznacza w korespondencji z p. Ptaszkowskim dr Przemysław Stanko.

Dr Przemysław Stanko stwierdza też, że mury miasta Oświęcim posiadało nieprzerwanie od pierwszej połowy XIV w. do lat 20. XIX w. bez uszczerbku, wcześniej zaś były to „fortyfikacje ziemno-fosowe” od co najmniej lat 80. XIII w. – zaznacza badacz historii.

Dokumenty Oświęcimia w aktach Lwowa, Wiednia, Berlina, Pragi...

Wybitny historyk wskazuje na jeszcze jeden wartu eksploracji badawczy kierunek. „Wbrew obiegowym opiniom, że cały, lub prawie cały, staropolski materiał archiwalny uległ spaleni/zniszczeniu w Oświęcimiu przed 1917 r., nie jest to prawdą. Ogromna ilość dokumentów do dziejów Oświęcimia tkwi w archiwach Lwowa, Wiednia, Berlina, Pragi, Ołomuńca, Opawy, Drezna, nie mówiąc już o Tajnym Archiwum Watykańskim w którym pracuję nieprzerwanie od 2003 r., największym na świecie i najbogatszym dla dziejów Polski miejscu. Wszystko to nakazuje stwierdzić, iż w przedmiocie najstarszych dziejów Oświęcimia nie powiedziano jeszcze ostatniego słowa” – podkreśla dr Przemysław Stanko.

„Życzę Panu i sympatykom lokalnej historii miasta Oświęcimia sukcesów w zabezpieczeniu dziedzictwa historycznego dawnej stolicy księstwa, przesyłam tą drogą wyrazy głębokiego szacunku i uznania dla dotychczasowej pracy” – dodaje na koniec dr Przemysław Stanko.

Autor odkrycia Jarosław Ptaszkowski w tych okolicznościach nie składa bronii. My jako radni również nie powiedzieliśmy jeszcze ostatniego słowa.

Paweł Plinta,
radny miasta Oświęcim

Radni miasta Kęty reagują

Dlaczego nie ma przetargu? Chodzi o gminną 13-hektarową działkę!



Na XI sesji Rady Miejskiej w Kętach (18 grudnia 2024 r.) procedowana została uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy działki nr 11/32 położonej w Łękach. Dyskusja w tym temacie była długa, a wiele wątków stało się tematem sporu. Zasadne jest pytanie – kto jest beneficjentem tej umowy dzierżawy?

Omawiany obszar to majątek gminy o powierzchni 1250088 m² (ok. 13 hektarów). Co ważne – teren działki objęty jest programem Natura 2000, co wiąże się z dotacjami, jakie otrzymuje dzierżawca z tego tytułu. Mogą to być

dotacje – dopłaty z środków UE czy wypłaty środków z budżetu krajowego. Można uzyskać dofinansowanie do sprzętu używanego na tym terenie, jak również dopłaty do każdego ha łąki.

Dotychczasowy dzierżawca prowadzący działalność rolniczą zwrócił się o przedłużenie dzierżawy gruntu na okres 10 lat. Teren ten jest użytkowany przez dotychczasowego dzierżawcę od 2005 roku w wyniku wygranego ustnego przetargu nieograniczonego, a następnie na podstawie umów dzierżawy zawartych na czas określony.

Nowa umowa bezprzetargowa dotyczy dzierżawy na okres aż 10 lat – co było kwestią sporu i burzliwej dyskusji.

Dotychczasowa kwota dzierżawy za cały teren to tylko – 900 zł rocznie.

Radni klubu PiS dopytywali, a także wskazali kierunek – ogłoszenia publicznego przetargu nieograniczonego. Co z pewnością będzie z korzyścią dla budżetu Gminy. Podniesiony został wątek ewentualnej sprzedaży gruntu dzierżawcy – nie wzbudził zainteresowania w tym temacie.

Przepychanki ustne w dyskusji trwały długo. Przedstawiam Państwu wyniki głosowania. Ostatecznie uchwała została przegłosowana – 12 głosami „za”. Radni klubu PiS głosowali przeciw – 8 głosów. 1 radna wstrzymała się od głosu.

W związku z powyższym, radni klubu PiS podjęli działania w kierunku zakwestionowania uchwały. W mojej – naszej ocenie uchwała narusza przepisy prawa w szczególności: Art. 44 Statutu Gminy Kęty, Art. 46 Statutu Gminy Kęty, Art. 37 ust. 4 ustawy z dn. 21.08.1997r o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023r poz.1145 z późn. zm.), zasady gospodarności i celowości zarządzania mieniem publicznym, wynikające z Konstytucji RP oraz ustawy o finansach publicznych, które nakazują maksymalizację dochodów z mienia publicznego.

Magdalena Boba,
radna miasta Kęty

Okiem radnego

W grę wchodzi bezpieczeństwo. Dlatego aż strach pomyśleć...

Po tygodniu „walki” sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego, plac Kościuszki i Górnickiego w Oświęcimiu znowu działa. Na jak długo, nie wiadomo, bo to miejsce jest wyjątkowo awaryjne, aż się prosi o coś więcej niż tylko taka „szybka” doraźna akcja. Z całą pewnością to skrzyżowanie powinno być przebudowane, a sygnalizacja świetlna wymieniona na nową.

Nadal niezalutwana pozostaje sprawa oświetlenia przejścia dla pieszych na ul. Śniadeckiego, przy restauracji „Rapsodia”. Niby jest tam zainstalowane oświetlenie, ale od dłuższego czasu nie działa. Pisałem w tej sprawie do Pana Starosty Andrzeja Skrzypińskiego, ale widzę że ten problem go przerósł. Pojawiła się tam co prawda fachowa ekipa, ale nie dali



radę. Temat miał miejsce w tamtym roku i nie wiem teraz czy „szukają części” do naprawy, czy może całkowicie porzucili robotę.

Mieszkańcy zgłaszają problem, a władze starostwa nie reagują, to jest właśnie ten „przyjazny urząd”. To komuś może wydawać się błahostką, ale w grę wchodzi bezpieczeństwo ludzi i nie są to z mojej strony górnolotne słowa. Wiele spraw w naszym mieście i powiecie jest delikatnie mówiąc lekceważonych, ale – wszystko do czasu.

Jeśli tak załatwiane są, wydawać by się mogło, drobne sprawy, to strach pomyśleć, co będzie gdy (odpukać), pojawi się jakiś poważny problem.

Waldemar Łoziński,
radny powiatu oświęcimskiego



Sport. Piłka nożna

Przygotowania do rundy wiosennej ruszyły

Seniorskie drużyny piłki nożnej Unii Oświęcim już 9 stycznia ruszyły z przygotowaniami do zbliżającej się rundy rewanżowej. Na początek po zimowej przerwie, rozegrano grę kontrolną pomiędzy obiema drużynami.

25 stycznia w meczu sparingowym jedynki, nasi zawodnicy pokonali na wyjeździe Skawę Wadowice, strzelając przeciwnikowi trzy gole, nie tracąc żadnego. Kolejnym przeciwnikiem była drużyna LKS Bobrek, którą na boisku w Chełmku pokonaliśmy 3:2.

– Pierwsze sparingi to też okazja do przetestowania nowych zawodników, szukamy wzmocnień na paru pozycjach. Chcemy jak najszybciej domknąć kadrę, by drużyna mogła się zgrzywać, ale szczegółów nie będę jeszcze zdradzał. Tak jak już podkreślałem w wywiadzie, w tej mojej wizji drużyny nie-

zbędna jest mieszanka doświadczenia z młodością – powiedział trener pierwszej drużyny Andrzej Balon.

Zachęcam do wspierania naszych chłopaków w kolejnych meczach sparingowych, wszystkie niezbędne informacje dostępne są na oficjalnych stronach MKP Unia Oświęcim. Kibicujemy Naszym!

Waldemar Łoziński,
kibic



Spółeczność Bielan świętuje razem

6 stycznia mieszkańcy Bielan i okolic mieli okazję wziąć udział w wyjątkowym wydarzeniu. Parafia św. Macieja w Bielanach wraz ze Stowarzyszeniem Mieszkańców Bielan „Aktywni w każdym wieku” zorganizowały barwny Orszak Trzech Króli, który przeszedł ulicami miejscowości.

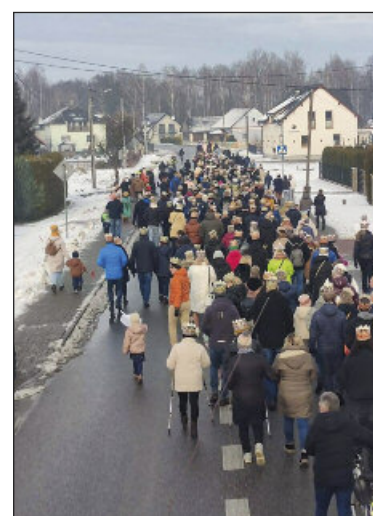
Po zakończeniu orszaku uczestnicy zgromadzili się w Wiejskim Domu Kultury w Bielanach, gdzie wspólnie kolędowali, podtrzymując świąteczną atmosferę. Organizatorzy wyrażają głęboką wdzięczność wszystkim uczestnikom, podkreślając, że ich obecność była kluczowa dla sukcesu wydarzenia. W odpowiedzi na entuzjastyczne reakcje mieszkańców zapowiadają kontynuację podobnych inicjatyw w przyszłości.

W organizacji wydarzenia wzięły udział liczne lokalne instytucje i organizacje, w tym: Gmina Kęty, Dom Kultury w Kętach, Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP w Bielanach, Ochotnicze Straże Pożarne z Bielan,

Łęk i Zasola. Ich zaangażowanie przyczyniło się do stworzenia wyjątkowej atmosfery i integracji społeczności lokalnej.

Fotoreportaż z wydarzenia można znaleźć na oficjalnych stronach organizatorów.

Wiesław Bertolin
radny miasta i gminy Kęty



Oświęcim

80. rocznica wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu zagłady Auschwitz

27 stycznia obchodziliśmy 80. rocznicę wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz oraz oswobodzenia Miasta Oświęcim

spod okupacji Niemiec. Jak co roku, z tej okazji, odbywały się także uroczystości na placu Tadeusza Kościuszki w Oświęcimiu. Mieszkańcy Oświęcimia, oficjalne delegacje sa-

morządów, firm i instytucji oddali hołd Ofiarom przy Grobie Nieznanego Żołnierza, składając kwiaty i zapalając znicze.





Sport i rekreacja

Pierwszy turniej siatkonogi w Oświęcimiu. Świetne zakończenie ferii na hali przy SP 8



Panowie Mariusz Jakubik i Szymon Grzywa zorganizowali pierwszy turniej siatkonogi w kategorii open. Koledzy zainspirowani Mistrzostwami Śląska przenieśli pomysły do Oświęcimia. Dzięki dobrej współpracy z Krzysztofem Jakubikiem - dyrektorem SP 8, oraz pozyskanym sponsorem, pierwszy turniej siatkonogi w Oświęcimiu stał się faktem.

Na zaproszenie do zabawy odpowiedziało 16 drużyn, począwszy od wieku juniora po oldbojów, każdy był mile widziany. W drodze losowania wszystkie pary przybrały nazwy najlepszej szesnastki tegorocznej ligi mistrzów:

Lille: Piotr Strączek/Jakub Wojtyła, **Borussia Dortmund:** Szymon Grzywa/Mariusz Jakubik, **Arsenal:** Mar-

cin Kłęczar/Jakub Ogórek, **Real Madryt:** Marcin Barciak/Michał Barciak, **PSG:** Damian Kowalczyk/Marek Sojka, **Inter:** Jakub Jasek/Przemysław Gibas, **Liverpool:** Szymon Widuch/Bartosz Michalik, **PSV:** Patryk Drabik/Konrad Kopytko, **Barcelona:** Marcin Borowiecki/Adam Górniak, **Bayern Leverkusen:** Bruno Łoziński/Igor Łoziński, **Aston Villa:** Krzysztof Rączek/Mateusz Pękała, **Atalanta:** Kamil Czarniecki/Bartek Ciuła, **AC Milan:** Marcin Kosek/Mateusz Madej, **Benfica:** Daniel Kabara/Marek Pawłowski, **Atletico:** Bartłomiej Stachura/Daniel Płonka, **Bayern:** Szymon Kolęda/Szymon Klaja.

Drużyny podzielono na dwie grupy i każdy rozegrał siedem meczów, co

najważniejsze wszyscy grali dalej, bo w tym turnieju chodziło przede wszystkim o świetną zabawę. Żeby jednak wyłonić zwycięzcę nastąpiła faza pucharowa, czyli przegrany odpada. Na wszystkich boiskach walka była bardzo zacięta, czasami o wygranej decydował zaledwie jeden punkt. W ostateczności turniej wygrała drużyna Lille, drugie miejsce przypadło PSV a podium zamknęła ekipa PSG.

Mam nadzieję, że ten turniej już na stałe wpisze się w wydarzenia sportowo-rekreacyjne w naszym mieście, a kolejne edycje przyciągną jeszcze więcej chętnych do wspólnej zabawy. Mariusz i Szymon, świetna robota!

Waldemar Łoziński



Społeczeństwo. Felieton

Świąteczne cuda w Bulowicach



Szopka Betlejemka – nieodłączny atrybut Świąt Bożego Narodzenia. Bez niej ten niezwykle czas w roku pozbawiony byłby sensu i wyjątkowości.

Bulowice, tradycyjnie jak co roku, dzięki żywej szopce przenoszą nas do Betlejem, gdzie wraz ze Świętą Rodziną i pastuszkami możemy cieszyć się z Narodzenia Jezusa.

Ale zajrzyjmy do środka, aby przekonać się osobiście, jakie to cuda i dziwy możemy tu zobaczyć. Otwieramy drzwi stajenki i od progu udziela nam się błoga atmosfera pokoju i miłości, jak gdyby wszystkie negatywne myśli i trudne sprawy nie miały tu wstępu. Ogarnia nas niesamowite uczucie bycia wolnym i szczęśliwym człowiekiem. Ale to dopiero początek tej niesamowitej „historii”.

Na powitanie zerka na nas sympatyczny osiołek, któremu delektowanie się posiłkiem nie przeszkadza w prośeniu o zainteresowanie – otrzymuje więc zgodnie z życzeniem swoją porcję czułości. Kawałek dalej czarne owieczki (a może baranki) też czekają na swoje 5 minut wesoło tarzając się w sianie – co za uroczy widok. Pełne gracji kozy, prężą się i naciągają szyje licząc na zachwyt wszystkich przybyłych gości – rzeczywiście, trudno się w nich nie zakochać.

Podobnymi „ochami i achami” obdarzamy króliczki, tak kruche i delikatne, że boimy się oddychać aby ich nie spłoszyć – zupełnie inaczej ma się sprawa w przypadku krzykliwych kur, które rozsiadły się na grzędach i głośno wygłaszają swoje teorie, jak gdyby świat należał do nich.

I wreszcie mały konik, stojący cichutko w kąciuku, niemal niezauważalny i gdyby nie okrzyk dziewczynki „tato, patrz kucyk”, nikt by nawet nie wiedział o jego istnieniu.

Ale wejźmy głębiej, bo w samym centrum stajenki, najważniejsze miejsce zajmuje Malutki Jezusek z czuwającymi nad nim Maryją i Józefem. To dla Niego tu przyszliśmy.

Psssttt, nie zbudźmy Go ze snu.

Monika Matyszkowicz



Sport

Tadeusz Morgoń, piłkarz, trener, człowiek legenda. Uczcijmy Jego pamięć



W grudniu pożegnaliśmy zawodnika Unii Oświęcim, trenera oraz wieloletniego działacza, osobę niezwykle lubianą i cenioną, jednym słowem legendę oświęcimskiej piłki nożnej.

Lokalne media przypominały sportowy życiorys tego wyjątkowego człowieka. Wspomnę tylko, że trafił do Unii Oświęcim 1 lutego 1956 roku. Przez kilka lat bronił bramki III ligowej Unii, która starała się o awans do II ligi. Po zakończeniu kariery piłkarskiej, rozpoczął pracę trenerską z grupami młodzieżowymi. Prowadzona przez Pana Trenera Tadeusza Morgońa drużyna juniorów oświęcimskiej Unii,

w 1979 roku zajęła ex aequo V-VI miejsce w Polsce. Był koordynatorem reprezentacji zachodniej małopolski. Najdłużej jako trener drużyn seniorskich był związany z drużyną przy Legionów 15. Każdy kto współpracował z Trenerem wspomina, że praca z nim należała do przyjemności, wychowankowie zawsze mówią o Trenerze z należytym szacunkiem i uznaniem.

Kilka dni po pogrzebie zadzwonił do mnie Roman Gabryś, od kilkudziesięciu lat związany z Unią Oświęcim jako lekarz, działacz sportowy z propozycją nadania imienia stadionowi Unii przy Legionów 15 zmarłego trenera. Jest to obiekt MO-SiR-u czyli własność Miasta Oświęcim. To niezwykle ważne, żeby pamiętać o osobach wyjątkowo zasłużonych dla sportu w naszym mieście, dlatego ze stosownym wnioskiem do Prezydenta Janusza Chwieruta zwróci się grupa radnych, a o decyzji prezydenta poinformujemy naszych Czytelników.

Waldemar Łoziński,

radny powiatu oświęcimskiego

Foto:

Gazeta Krakowska/Jerzy Zaborski

Oświadczenie radnych Oświęcimia w sprawie bulwersującej wypowiedzi minister edukacji Barbary Nowackiej

Radni z Klubu Prawo i Sprawiedliwość - Nowy Oświęcim skierowali list do Barbary Nowackiej, minister edukacji narodowej. Oświadczenie zostało ogłoszone 29 stycznia na sesji Rady Miasta Oświęcim. Dokument przesłano do wiadomości: Kancelarii Prezydenta RP, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu i Miejsca Pamięci i Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Oto treść oświadczenia:

Szanowna Pani Minister,

Wyrażamy najwyższe oburzenie w związku z użyciem przez Panią Minister słów „polscy naziści, którzy zbudowali obozy”. Szczególnie bulwersujące jest to, że Pani kuriozalna wypowiedź miała miejsce 27 stycznia, w dniu obchodów 80. rocznicy wyzwolenia niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz-Birkenau.

Przypisywanie Polakom masowych zbrodni dokonanych przez niemieckich oprawców i okupantów odbieramy jako przejaw kompletnego zidiocenia, upadku moralnego i intelektualnego.

Jako mieszkańcy Oświęcimia, także jako oświęcimscy samorządowcy, nie możemy być obojętni wobec tak absurdalnych i zarazem groźnych słów przedstawiciela polskiego rządu.

Wypowiedziane przez Panią publicznie słowa o „polskich nazistach” uderzają także w dobre imię naszego miasta i wszystkich mieszkańców, a w szczególności - obrażają pamięć bohaterów z Oświęcimia i Ziemi Oświęcimskiej, którzy z narażeniem życia pomagali więźniom niemieckiego obozu zagłady Auschwitz.

Oczekujemy natychmiastowej reakcji Pani Minister. Od ministra edukacji wymagamy też jednak, jako obywateli, choć odrobiny oleju w głowie. Dlatego zachęcamy Panią do rezygnacji z pełnionej, zaszczytnej funkcji Ministra Edukacji Narodowej.

Podpisali:

Paweł Plinta, Krzysztof Kuczek, Renata Fijałkowska, Jakub Przewoźnik – radni miasta Oświęcim